p

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ. WTOREK, DN. 25 KWIETNIA 1939 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 113

POTĘGA MILITARNA POLSKI

w ocenie angielskich rzeczoznawców sztabowych. — W razie potrzeby możemy zmobilizować 4 miliony żołnierzy

Warszawski korespondent polityczny „Republiki" (Wł. B.) telefonuje:

Nie jest niespodzianką fakt olbrzymiego wzrostu zainteresowania Polską w Wielkiej Brytanii od chwili dojścia do skutku polsko - brytyjskiego układu sojuszniczego. Wielokrotnie już informowaliśmy o prawdziwej powodzi artykułów o Polsce na łamach prasy angielskiej. Po artykułach na tematy gospodarcze, polityczne, społeczne, a nawet literacko - artystyczne — przyszła obecnie kolej na informowanie opinii angielskiej o sile wojskowej nowego sojusznika Wielkiej Brytanii. Oceny siły militarnej dokonują oczywiście brytyjscy rzeczoznawcy sztabowi, którzy dzielą się obecnie z szerszymi kołami opinii angielskiej swymi spostrzeżeniami.

Niektóre z tych spostrzeżeń — na mocy decyzji najwyższych polskich czynników wojskowych — mogą być obecnie udostępnione również polskiej opinii publicznej. Do tych dopuszczonych do ogłoszenia w Polsce sprawozdań, należy odznaczający się niezwykłą zwięzłością, rzeczowością i świetną znajomością przedmiotu reportaż, przeznaczony dla czytelników organu najbliżej stojącego obecnie Foreign Office, a mianowicie konserwatywnych „DAILY TELEGRAPH AND MORNING POST".

Cytujemy najistotniejsze wyjątki:

— Podstawa siły militarnej Polski tkwi w jej siłach żywotnych. Jest rzeczą niespotykaną w żadnym innym kraju europejskim, że

50 PROC. LUDNOŚCI POLSKI LICZY PONIŻEJ LAT 25-CIU,

a 60 proc. — poniżej lat 30-tu! Ta niespotykana „młodość narodu" stwarza fakt, iż

Polska licząca niespełna 35 milj. ludności może zmobilizować więcej ludzi pod broń, aniżeli licząca 41 milj. ludności Francja

Siłą Polski jest również niespotykana

MĘSKOŚĆ JEJ LUDNOŚCI.

W ciągu pięciu lat okresu 1920—25 urodziło się w Polsce 515.000 chłopców, podczas, gdy w podwójną liczbę mieszkańców liczących Niemczech, przyszło w tym samym okresie na świat 675.000 chłopców. Cytowane pięciolecie nie było wyjątkowe, a skutek jest ten, że

EFEKTYWY LUDZKIE ROCZNIKÓW POBOROWYCH SĄ OBECNIE W POLSCE I W NIEMCZECH RÓWNE,

pomimo podwójnej liczby mieszkańców w Niemczech. Lata ostatnie przynoszą zresztą dalsze pogorszenie się tego stosunku dla Niemiec. W ostatnim 10-leciu Polska ma nowych 511.000 chłopców, a Niemcy — 595.000.

— Szczegółowe zapoznanie się ze stanem armii polskiej prowadzi do wniosku, że

POLSKA JEST OBECNIE PIĄTĄ POTĘGĄ WOJSKOWĄ ŚWIATA.

Stale pod bronią ma Polska 300.000 żołnierza, wyszkolone rezerwy ludzkie sięgają conajmniej 2 milionów żołnierza, a nie ulega wątpliwości, że

ZMOBILIZOWANIE NAWET 4 MILIO-

(Dalszy ciąg na stronie 4)

Anglia ostrzega Trzecią Rzeszę

Amb. Henderson, który powrócił do Berlina, ma zawiadomić Hitlera o wprowadzeniu w Anglii przymusowej służby wojskowej

Odrzucenie przez Niemcy inicjatywy Roosevelta może mieć fatalne skutki

LONDYN, 24 kwietnia.

(PAT) Sprawa nagłego powrotu ambasadora Hendersona do Berlina była dzisiaj w Izbie Gmin przedmiotem interpelacji przywódcy opozycji posła Attlee.

Na interpelację tę premier Chamberlain nie udzielił odpowiedzi, któraby wyjaśniła motywy rządu w tej sprawie, a ograniczył się do stwierdzenia, że

POWRÓT SIR NEVILLA HENDERSONA DO BERLINA NIE MA ŻADNEGO SPECJALNEGO ZNACZENIA

i że powrócił on dla normalnego sprawowania swoich obowiązków na placówce berlińskiej.

Na dodatkowe zapytanie, czy wysłanie ambasadora Hendersona z powrotem do Berlina rozumieć należy jako uznanie przez rząd brytyjski aneksji Czechosłowacji, premier z wyraźnym naciskiem oświadczył:

„NAPEWNO NIE, POD ŻADNYM POZOREM".

Z wiarygodnych źródeł donoszą, że Henderson powrócił do Berlina z instrukcją, aby

NATYCHMIAST ZAŻĄDAŁ WIDZENIA SIĘ Z MINISTREM SPRAW ZAGRANICZNYCH VON RIBBENTROPEM I O ILE TO MOŻLIWE, Z KANCLERZEM HITLEREM, ORAZ FELDMARSZAŁKIEM GOERINGIEM.

Wszystkim trzem ambasador brytyjski przedstawić ma w sposób stanowczy i wyraźny, że

W. BRYTANIA CAŁKOWICIE POPIERA INICJATYWĘ PREZYDENTA ROOSEVELTA, DO KTÓREJ PRZYWIĄZUJE NAJWIĘKSZĄ WAGĘ I ŻE UWAŻAŁABY ZA RZECZ GODNĄ POŻAŁOWANIA, GDYBY RZĄD NIEMIECKI INICJATYWĘ TĘ POTRAKTOWAŁ NEGATYWNIE. SPOWODOWAŁOBY TO WZROST NAPRĘŻENIA MIĘDZYNARODOWEGO I MOGŁOBY MIEĆ FATALNE SKUTKI.

Rząd W. Brytanii gotów jest w każdej chwili (tak oświadczyć ma Henderson) do podjęcia z Niemcami rozmów na płaszczyźnie, wysuniętej przez prezydenta Roosevelta, uważając, że na płaszczyźnie tej słuszne interesy Niemiec nie mogą być pominięte. W międzyczasie jednak, wobec niewątpliwego naprężenia międzynarodowego, będącego następstwem wojskowej aneksji Czechosłowacji przez Niemcy, i wobec konsekwencyj jakie rząd brytyjski wyciągnąć musiał z

(Ciąg dalszy na str. 2-ej).



Ty, podżegaczu wojenny!...

(„Evening Standard")

ANGLIA POWOŁA POD BROŃ DWA ROCZNIKI

Wprowadzenie przymusowej służby wojskowej nastąpi w najbliższych dniach.—

PARYŻ, 24 kwietnia.

(United Press) W kołach politycznych mówią, że Anglia poinformowała rząd francuski o zamierzonym rychłym wprowadzeniu przymusowej służby wojskowej w Anglii.

Wedle dotychczasowych informacyj, STWORZONA BĘDZIE STAŁA ARMIA NA PODSTAWIE OBOWIĄZKOWEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ W SILE 200 TYSIĘCY LUDZI. W TYM CELU POWOŁANE BĘDĄ 2 ROCZNIKI.

Wiadomość ta przywieziona została do Paryża przez amb. Corbina.

Równocześnie oświadczają, że AMB. HENDERSON, KTÓRY POWRÓCIŁ DZIŚ DO BERLINA, POINFORMUJE RZĄD NIEMIECKI O TEJ DECYZJI CHAMBERLAINA, podkreślając, że zarządzenie to nie jest zwrócone przeciwko Niemcom oraz że powrót ambasadorów Anglii i Francji ma wpłynąć na uspokojenie nastrojów w wyniku wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej.

***

LONDYN, 24 kwietnia.

(PAT) Decyzja rządu brytyjskiego podwojenia liczby wojsk terytorialnych spowodowała silną reakcję społeczeństwa na rzecz zaciągu ochotniczego do szeregów wojsk terytorialnych.

W dniu dzisiejszym w samym sercu City londyńskiej na skwerze przed giełdą i bankiem angielskim przemawiał do zgromadzonych kilku tysięcy pracowników City Winston Churchill, witany niezwykle owacyjnie.

Wyrażając swoje zadowolenie z postępu rekrutacji ochotniczej w Londynie, Winston Churchill oświadczył: „Osiągnięto godne uwagi rezultaty, biorąc pod uwagę zawiłe przepisy, dotyczące zawodów i zajęć, zastrzeżonych wyłącznie z zaciągu ochotniczego. Przepisy te zdają się stawiać służbę wojskową na poziomie, nie odpowiadającym jej znaczeniu i z tego powodu tylu ludzi zostaje odrzuconych. Słabość nasza polega na tym, że za zgodą narodową udzieliliśmy wielu państwom w Europie gwarancyj, że wspólnie z nimi przeciwstawimy się jakiejkolwiek dalszej agresji i, jak dotychczas, nie podjęliśmy żadnych właściwych kroków, by zaopatrzyć się w armię dostateczną do poparcia naszych słów.

Brytyjska słabość wojskowa zachęca wrogów i zniechęca obecnych lub ewent. sojuszników brytyjskich i nie dopuszcza, lub co najmniej opóźnia zgromadzenie miłujących pokój państw, których zbiorowa siła wojskowa jest największą gwarancją utrzymania pokoju. Dla każdego widocznym jest, że brytyjska opinia publiczna jest coraz bardziej życzliwie usposobiona dla przymusowej służby narodowej we wszystkich jej przejawach. Staje się co raz bardziej prawdopodobnym, że niedługo zaprowadzona zostanie przymusowa służba narodowa.

Gdyby jednak wybuchła wojna, to nie ulega wątpliwości, że służbę taką mieć musimy. Ci przeto, którzy dzisiaj zaciągną się ochotniczo — nie powinni uważać się za osamotnionych szermierzy brytyjskiej siły i honoru, lecz za ofiarną awangardę narodu brytyjskiego, obecnie zbrojącego się z pewnym ociąganiem, lecz zdecydowanego bronić swej wolności i postępu ludzkości.

Powyższe wystąpienie Winstona Churchilla, zapowiadające możliwość rychłego zaprowadzenia przymusowej służby narodowej w B. Brytanii, wywołało bardzo wielkie wrażenie. Nie ulega wątpliwości, że opinia publiczna W. Brytanii coraz wyraźniej i coraz bardziej stanowczo domaga się zaprowadzenia powszechnej służby wojskowej.

Wątpliwym jest, aby rząd zaprowadził ją w całej rozciągłości, ale zdaje się być rzeczą pewną, że rząd rozważa obecnie wprowadzenie przymusu służby narodowej, chociażby w formie prze-ściowych półśrodków. M. inn. rozważane są następujące cztery odmiany:

1) 4-miesięczne ćwiczenia młodzieży od 18 do 20 lat w szeregach armii regularnej, a następnie 4-letnie ćwiczenia w szeregach armii terytorialnej; 2) Służba młodzieży od 18 do 20 lat w szeregach armii terytorialnej, na okres 5-u lat z conajmniej z jednomiesięcznym okresem pełnych ćwiczeń; 3) Służba w armii terytorialnej dla wszystkich mężczyzn od 18 do 30 lat; 4) Przymusowe ćwiczenia fizyczne od 17 do 20 lat.

Należy przypuszczać, że sprawa ta będzie przez gabinet brytyjski w ciągu bieżącego tygodnia dokładnie rozważona.

PARYŻ, 24 kwietnia.

(United Press) Ogłoszono oficjalnie, że ambasador francuski w Berlinie Coulondre, który był odwołany do Paryża dla złożenia sprawozdania w sprawie aneksji Czech, powraca na swą placówkę.

Przypuszczają, że dziś jeszcze Coulondre wyjedzie do Berlina

Ćwiczenia floty angielskiej

we wschodniej części Morza Śródziemnego

Londyn, 24 kwietnia.

(PAT) Ogłoszono urzędowo, że pierwsza podróż letnia brytyjskiej floty śródziemnomorskiej rozpocznie się 26 b. m. W czasie tej podróży okręty zawiną do portów greckich, na Cypr, do Palestyny i do Egiptu. Przewidziane są również ćwiczenia floty, które odbędą się we wschodniej części M. Śródziemnego.

Home Fleet zgromadzi się w Portland 28 b. m. Część okrętów Home Fleet asystować będzie przy odjeździe pary królewskiej do Kanady na pokładzie pancernika „Repulse". Po odjeździe pary królewskiej, u wybrzeży pod Portland odbędą się zwykłe ćwiczenia połączone ze strzelaniem.

Gibraltar jest zabezpieczony

Zakaz wywozu artykułów żywnościowych

Londyn, 24 kwietnia.

(PAT) Odpowiadając na zapytania w sprawie koncentracji wojsk hiszpańskich w pobliżu Gibraltaru, podsekretarz stanu Butler oświadczył:

„Według informacyj, jakie otrzymaliśmy, niedawne ruchy wojsk w Hiszpanii południowej były naturalną konsekwencją zarządzeń demobilizacyjnych. Rząd brytyjski nie zwracał się o żadne wyjaśnienia w tej sprawie, ani ich nie otrzymywał.

Na zapytanie jednego z posłów, czy posiłki posłane do Gibraltaru są wystarczające, Butler odpowiedział: „Nie mogę odpowiadać za ministra obrony narodowej, uważam jednakże, iż zarządzenia te są wystarczające".

Odpowiadając na dalsze pytania, Butler oznajmił, iż rząd brytyjski przywiązuje duże znaczenie do utrzymania obecnego stanu rzeczy w strefie Tangeru.

Gibraltar, 24 kwietnia.

(PAT) Wydano zarządzenia zabraniające wywozu artykułów żywnościowych z terytorium Gibraltaru. Wyjątki dopuszczalne są jedynie na podstawie specjalnych pozwoleń, wydanych przez kompetentne władze. Celem tych zarządzeń jest zapewnienie nienaruszalności zapasów, nagromadzonych w składach Gibraltaru.

Anglia ostrzega Trzecią Rzeszę

(Dokończenie)

tej sytuacji dla sprawy obrony pokoju, W. BRYTANIA WIDZI SIĘ ZMUSZONĄ ZAPROWADZIĆ PEWNEGO RODZAJU SŁUŻBĘ PRZYMUSOWĄ O CHARAKTERZE WOJSKOWYM, ABY WZMOCNIĆ SWOJĄ ARMIĘ.

Zarządzenia te, podobnie jak cały program uzbrojeniowy rządu brytyjskiego, mają charakter wybitnie defenzywny, co ambasador Henderson ma z naciskiem oświadczyć. Polityka rządu brytyjskiego, zmierzająca wszelkimi środkami do utrzymania pokoju, nie powinna być przeto komentowana jako zmierzająca do okrążenia Niemiec.

W BRYTYJSKICH KOŁACH MIARODAJNYCH PODKREŚLAJĄ, ŻE INSTRUKCJA, UDZIELONA HENDERSONOWI, NIE JEST POMYŚLANA, JAKO NOWA OFERTA POKOJOWA, LECZ JAKO OSTRZEŻENIE, ZWŁASZCZA PRZED PIĄTKOWYM PRZEMÓWIENIEM KANCLERZA HITLERA. Ambasador brytyjski w Paryżu sir Eric Phipps dokonał z polecenia swego rządu formalnej demarche wobec rządu francuskiego, wyjaśniając pobudki kroku brytyjskiego i treść instrukcji, udzielonej Hendersonowi oraz prosząc rząd francuski o przyłączenie się do akcji brytyjskiej i poparcie tej inicjatywy przez udzielenie analogicznych instrukcyj ambasadorowi Coulondre.

Światowe atrakcje na arenie cyrkowej

Dziś ważne kupony bezpłatne do Cyrku Staniewskich

Jedyną największą atrakcją Łodzi, jest bezsprzecznie rewelacyjny program cyrku, każdy poszczególny numer jest „szlagierem".

Dziś ważne są poniżej umieszczone kupony, tak, że należy skorzystać z ostatniej okazji.

KUPON „REPUBLIKI" DO CYRKU STANIEWSKICH

(ALEJE KOŚCIUSZKI 5/7).

Okaziciel niniejszego kuponu, przy kupnie jednego biletu normalnego może wprowadzić drugą osobę, na identyczne miejsce zupełnie **bezpłatnie.**

Kupon ważny tylko we wtorek, dnia 25 kwietnia rb. o g. 8.30 wiecz.

Wyciąć i przedłożyć w kasie cyrku.

Zgon ks. dr. Domańskiego

prezesa Zw. Polaków w Niemczech

BERLIN, 24 kwietnia.

Dnia 21 b. m. o godz. 18.45 w lecznicy w Berlinie zmarł opatrzony św. Sakramentami ś. p. ks dr. Bolesław Domański, proboszcz w Zakrzewie w Złotowskim, prezes Związku Polaków w Niemczech, niestrudzony bojownik o sprawę polską w Niemczech. Żył lat 67.

Min. Ciano jedzie do Madrytu

na „defiladę zwycięstwa"?

RZYM, 24 kwietnia.

(PAT) W tutejszych kołach przy... wych rozeszła się pogłoska, że minister spr. zagr. Ciano uda się do Madrytu, gdzie będzie obecny na defiladzie zwycięstwa.

Pogłoska ta, jakkolwiek uchodzi za prawdopodobną, nie została dotychczas potwierdzona.

Witos nie wraca

narazie do polityki

Warszawa, 24 kwietnia.

Z kół zbliżonych do Stronnictwa Ludowego komunikują, że wszelkie wiadomości o powrocie Wincentego Witosa do działalności politycznej są grubo przedwczesne.

Wincenty Witos przebywa w Rabce, gdzie rozpoczął kurację.

Ambasador Raczyński

wyjechał do Paryża

CROYDON, 24 kwietnia.

(United Press) Ambasador Polski w Londynie Raczyński wyjechał nagle w pilnych sprawach do Paryża.

Samolot, którym odleciał, był całkowicie zajęty przez podróżnych, którzy przed tym już zakupili bilety, tak, że trzeba było zarządzić powiększenie ilości miejsc.

Odprawa wojewodów

Warszawa, 24 kwietnia.

(PAT) W prezydium rady ministrów odbywa się dwudniowa odprawa wojewodów zwołana przez premiera gen. Sławoj-Składkowskiego w sprawach zatrudnienia bezrobotnych przy inwestycjach realizowanych w roku bieżącym przez instytucje państwowe i samorządowe.

Odprawa odbywa się w obecności wicepremiera i ministra skarbu inż. E. Kwiatkowskiego, ministra opieki społecznej M. Kościałkowskiego, oraz wiceministrów Nakonieczników-Klukowskiego, Korsaka i Brzozowskiego.

W ciężkiej godzinie Jugosławii

W ostatnich dniach dyplomacja „osi" odniosła sukces — trzeba to przyznać bezstronnie. Udało się podczas narad w Wenecji **przyciągnąć Jugosławię do bliższej jeszcze, niż dotychczas współpracy z Rzymem i Berlinem.** Ramy układów nie są jeszcze znane, ale przypuszczać należy, że naogół stało się według życzeń „osiowych". Dowodem tego jest zamierzona podróż jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych do Berlina celem przeprowadzenia **rozmów z p. Ribbentroppem.** Te rozmowy nie należą ani do przyjemnych ani do rentownych... Oczywiście, dla interlokutorów.

***

Od wielu lat Jugosławia jest **terenem usilnych zabiegów niemiecko-włoskich.** Niemcy są największym odbiorcą i dostawcą gospodarstwa jugosłowiańskiego, które związane jest z przemysłem niemieckim licznymi węzłami kompensacyjnymi. Jugosławia była tym terenem bałkańskim, gdzie handlowe metody dr. Schachta odniosły największy sukces. Zgodnie z banalną, niemniej jednak prawdziwą zasadą, **w ślad za zależnością gospodarczą szła zależność polityczna...**

Kiedy przed kilkoma laty odkryto jeszcze, że bezludne, skaliste wybrzeża i wysepki, ciągnące się po Adriatyku od Suszaku do Kotoru, zawierają olbrzymie nietknięte złoża **bauksytu** oraz innych minerałów, **nacisk niemiecki wzrósł w dwójnasób.** Równocześnie podwyższała się t e m p e r a t u r a „p r z y j a ź n i" niemiecko-jugosłowiańskiej. Wiadomą jest rzeczą, że w polityce **im większa przyjaźń, tym większe niebezpieczeństwo.** Są państwa, które z reguły **lubią grabić tylko przyjaciół — wrogów się boją...**

W tym samym okresie zalotów osiowych Jugosławia wciąż de nomine należała do „s y s t e m u" francuskiego w Europie. Była członkiem Małej Ententy i miała sojusz militarny z Francją. Po okupowaniu Czechosłowacji i znacznym osłabieniu wpływów francuskich w Europie, a szczególnie po zajeździe albańskim, **sytuacja Jugosławii musiała być wyjaśniona.**

Włosi **w Albanii** zgromadzili ogromne siły, a Niemcy wysłali kilka korpusów nad granicę **Słowenii.** Jugosławia znalazła się **jakgdyby w obcęgach.** — Adriatyk jest **zakorkowany przez Włochów.** Znikąd ani pomocy ani dostępu. W tych warunkach Jugosławia mogła być zduszona w głuchym kącie Europy, ponieważ zatarg miałby charakter „l o k a l n y", możnaby mieć „n a d z i e j ę", że wojna europejska byłaby z tego powodu nie wybuchnęła...

W tych warunkach nic dziwnego, że Białogród musiał przypuszczalnie k a p i t u l o w a ć. W tej chwili nie jest jednak jasne, **na jakich warunkach kapitulacja się odbyła.** Rząd Cvetkowicza jest rządem niezależnym i, jak dotychczas, **sprzyjającym polityce anglo-francuskiej.** Jego pertraktacje **z dr. Maczkiem,** przywódcą Chorwatów, odbywały się **nie bez sympatycznej zachęty ze strony Paryża.**

***

Wydaje się, że **Jugosławia będzie się starała utrzymać raczej charakter neutralny i nie nałoży na siebie jarzma niewoli, którego widomym symbolem jest t. zw. pakt antykominternowski.**

Nie ma również mowy o wystąpieniu z Ligi Narodów na wzór **Węgier,** zmuszonych do tego przez „oś". Wogóle wygląda tak, jak gdyby **Jugosławia zawarowała sobie przyszły układ o wiele lepszy od węgierskiego, choć gorszy od rumuńskiego.** Bo Rumunia jest dalej...

Oczywiście, że naciski będą bardzo silne, ale **w dzisiejszym stanie rzeczy Białogród będzie jeszcze mógł sobie pozwolić na pewne opory.** To jeszcze zależne jest od **Bułgarii.** Jeżeli **Bułgaria oprze się Niemcom** i otwarcie przyzna się do **orientacji bałkańskiej,** pozostającej pod wpływami Anglii, wówczas Jugosławia będzie mogła zachować **więcej samodzielności.** Jeśli zaś Bułgaria ulegnie, **opory Jugosławii będą słabsze.**

Niezależnie od tego jesteśmy przekonani, że w najbliższym czasie Jugosławia stanie przed **trudnościami wewnętrznymi:** zjawi się **„faszym rodzimy jugosłowiański",** uwypukli się **problem żydowski,** wzrosną napięcia separatystyczne wśród Kroatów, Czarnogórców i Bośniaków muzułmańskich. „Życzliwa rączka" nowych przyjaciół będzie się starała gromadzić **tyle materiału wybuchowego, ile tylko wlezie,** aby w odpowiednim momencie wysadzić wszystko w powietrze.

Teraz już wiadomo, w jakim celu zginął w Marsylii **niezapomniany król Aleksander, zdecydowany zwolennik orientacji francusko - angielskiej.**

***

Jaką wartość ma Jugosławia, jako ewentualny sojusznik włosko - niemiecki? Jugosławia odbiera dziś rozkaz z Berlina i Rzymu następującej treści:

— Podczas wojny będziesz nas karmiła wszystkim, co masz! Jeszcze przed wojną stanowić będziesz platformę polityczną, z której naciskać będziemy na całe Bałkany, grożąc im wojną!

Pod względem gospodarczym zmieni się niewiele, albowiem Jugosławia i tak już stanowiła d e p e n d e n c e mocarstw totalistycznych. **Pod względem politycznym wszystko pójdzie w mniejszym lub większym stopniu tak, jak sobie tego życzy Rzym i Berlin.**

Ale nieco inaczej będzie to wyglądało **w praktyce.** Naród jugosłowiański rozumie, co z nim teraz robią i co go czeka. Jeśli dotychczas (przy wszystkich swoich sympatiach francuskich) odnosił się **do Niemców dość życzliwie,** to dziś napewno **przez całą Jugosławię przechodzi głęboki prąd nienawiści do wszystkiego, co jest niemieckie.** Spółpraca z „osią" pójdzie bardzo opornie. I ta przyjaźń, jak wszystkie inne w totalniakach, jest **konstrukcją odgórną, zmajstrowaną wbrew narodom i społeczeństwom.**

Ale niechaj przyjdzie **wstrząs,** niechaj zawieje w Europie **mocniejszy wicher, niechaj historia obnaży starannie** ukryte pod barwnymi dekoracjami wnętrza, **niechaj dyktatorom powinie się nóżka — a zobaczymy, jak to wszystko będzie wyglądało.**

Jugosławia posiada stare tradycje z czasów wojny. Nie zapomniała jeszcze o zamordowanym królu Aleksandrze. Rozumie co to znaczy groźba potężnych sąsiadów...

Armaty nad granicą albańską i niemiecką a przyjazne rozmowy w Wenecji i Berlinie świat uważa za **dopust Boży dla narodu i państwa jugosłowiańskiego.** W c i ę ż k i e j g o d z i n i e J u g o s ł a w i i możemy życzyć jej tylko **wiele sił materialnych i duchowych,** aby potrafiła oprzeć się przemocy **i wyzyskowi** i realizować **własne** swoje cele **własnymi** drogami. **O.**

Polska nie ustąpi swych praw w Gdańsku

i jeszcze przed mową Hitlera ogłosić ma kategoryczny sprzeciw w sprawie przyłączenia wolnego miasta do Rzeszy

PARYŻ, 24 kwietnia.

(PAT) Prasa zamieszcza obszerne sprawozdania z pobytu francuskiego ministra robót publicznych w Polsce, podkreślając, że min. de Monzie odbył szereg rozmów i był m. inn. przyjęty przez min. Becka.

Thouvenin, komentując w „I n t r a n s i g e a n t" te konferencje, stwierdza, że polityka zagraniczna Polski, mimo przypuszczeń ze strony Berlina, wykazując jak najdalej idącą stanowczość, nie uległa zmianie i że Polska w dalszym ciągu jest przeciwna wszelkim blokom ideologicznym i że zamierza utrzymać swą politykę równowagi między Niemcami i Rosją, n i e u s t ę p o w a ć n i c z e s w y c h p r a w a n i w G d a ń s k u, a n i, j e ś l i c h o d z i o t. z w. a u t o s t r a d ę p r z e z P o m o r z e.

„Figaro" w depeszy z Warszawy zapowiada, że **rząd polski jeszcze przed przemówieniem kanclerza Hitlera 28-go kwietnia ma wyjaśnić publicznie jeszcze raz swój kategoryczny sprzeciw przeciw przyłączeniu Gdańska do Rzeszy.**

Min. de Monzie na Zamku

i u P. Marszałka Śmigłego Rydza

Warszawa, 24 kwietnia.

(PAT) W dniu dzisiejszym minister de Monzie wraz z otoczeniem wpisał się do ksiąg audiencjonalnych Pana Prezydenta R. P. i p. Marszałka Śmigłego Rydza oraz złożył wizyty panu premierowi gen. Sławoj-Składkowskiemu, wicepremierowi Kwiatkowskiemu i panu ministrowi spraw zagranicznych Beckowi. O godz. 10-ej odbyła się uroczystość złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza. O godz. 13 min. 30 minister komunikacji Ulrych podejmował śniadaniem swego gościa.

Zgon inż. Chmielewskiego

b. wiceministra rolnictwa

Warszawa, 24 kwietnia.

(PAT) W dniu 24 kwietnia r. b. zmarł ś. p. inż. Zygmunt Chmielewski, b. podsekretarz stanu w ministerstwie rolnictwa i dóbr państwowych.

POTĘGA MILITARNA POLSKI

(Dokończenie).

NÓW ŻOŁNIERZY NA WYPADEK POTRZEBY NIE OSŁABIŁOBY, ANI ZDEZORGANIZOWAŁO ŻYCIA GOSPODARCZEGO KRAJU.

— Polskie dywizje piechoty są wyszkolone w sztuce walki samodzielnej. Trzeba pamiętać, że granice Polski są nader rozległe — 3.438 mil ang. System obrony w liniach stałych nie może być brany pod uwagę.

POLSKA „LINIA MAGINOT'A" NIE BYŁABY KONCEPCJĄ PRAKTYCZNĄ.

Każda z dywizyj jest więc wyposażona w sprzęt motorowy i pancerny, umożliwiający jej walkę ruchomą. Czołgi polskie słyną ze swych zalet i wysokiego gatunku. Są one fabrykowane w Polsce w dużych ilościach.

— Dywizje piechoty podtrzymywane są przez pułki artylerii lekkiej i ciężkiej, oddziały walki przeciwlotniczej, specjalne jednostki zmotoryzowane i pancerne.

Szczególną zaletą artylerii polskiej jest jej celność.

— Na szczególną uwagę zasługuje polska kawaleria.

RZECZOZNAWCY SKLASYFIKOWALI JĄ JAKO NAJLEPSZĄ W EUROPIE.

Godzien podziwu jest ekwipunek kawalerii polskiej oraz wręcz niezwykła klasa wyszkolenia jeździeckiego zarówno oficerów, jak i ogółu żołnierzy. Być może, że kawaleria jest już zbyteczna na Zachodzie, ale na szerokich połaciach Europy wschodniej rola jej jest bardzo wielka. W wojnie ruchomej aktywność jednostek zmotoryzowanych zależna jest od warunków zaopatrzenia w materiały pędne, smary itp. Kawaleria polska utrzyma się natomiast wszędzie!

Kawaleria polska

składa się z tradycyjnych pułków ułańskich, szwoleżerskich, strzelców konnych i szwadronów wywiadowczych. Wszystkie jednostki kawaleryjskie wyposażone są w broń maszynową i wszystkie wyszkolone są znakomicie w sztuce walki w małych grupach. W inicjatywie bojowej są wspaniałe, w zaletach wywiadowczych wręcz zdumiewające.

— Polacy potrafili rozwinąć w niezwykłym wręcz zakresie możliwości ofensywne i defensywne karabinu maszynowego. Rzeczoznawcy brytyjscy podziwiali zdolność manewrową polskich pieszych strzelców maszynowych, którzy potrafią posuwać się w dwuch liniach, nawet bez pomocy artylerii lub czołgów. Kiedy jedna linia stwarza zaporę ogniową — druga zdobywa teren. W pewnej chwili następuje zmiana ról. Skuteczność i zręczność manewru jest uderzająca.

— Broń polska jest conajmniej tak dobra, jak każda inna. Znaczna jej część jest wynalazku polskiego, a druga — fabrykowana na podstawie licencji.

— Polski sprzęt lotniczy tryumfował na ostatniej wystawie lotniczej w Paryżu. Angielska opinia publiczna powinna wiedzieć, że

szybkostrzelne działka, instalowane obecnie w angielskich samolotach bojowych — są wynalazku polskiego

— Znaczna część samolotów polskich — to aparaty bombowe. Państwa, mogące się znaleźć w wojnie z Polską, posiadają dostateczną dla tych bombowców ilość łakomych objektów do celowania... Posiadają tych objektów bodaj więcej niż ma ich rolnicza Polska...

— Wspaniały bombowiec polski typu „Łoś" (Elk) rozwija z pełnym obciążeniem szybkość 260 mil. ang. na godzinę przy rejonie działania ponad 1.200 mil ang. Metalowy aparat bojowy „Wilk" (Wolf) wyposażony jest w dwa karabiny maszynowe i działko, a rozwija szybkość do 290 mil ang. na godzinę. Najbardziej bodaj dla fachowców interesujący jest typ „Mewa" (Sea-gull), podobny do angielskiego typu „Lysander", ale lżejszy odeń i łatwiejszy w manewrowaniu. Wszystkie te trzy typy, produkcji i konstrukcji polskiej, wystawione były w Paryżu, produkowane są w Polsce w znacznych ilościach i i eksportowane nawet do niektórych krajów.

Samowystarczalność Polski

Dużo miejsca zajmuje w streszczanym przez nas reportażu obszerne omówienie polskiego przemysłu wojennego, problemu jego samowystarczalności oraz szczegółowe przedstawienie warunków, w których powstaje C.O.P. Szeroko omówiony jest

FAKT PEŁNEJ SAMOWYSTARCZALNOŚCI POLSKI

w dziedzinie sił energetycznych, a to dzięki wykorzystaniu gazu ziemnego i sił wodnych dla celów elektryfikacyjnych.

Na zakończenie — daje rzeczoznawca brytyjski małą

UWAGĘ NATURY OGÓLNO-POLITYCZNEJ,

pisząc:

— Byłoby ze strony ewentualnego przeciwnika Polski fatalnym błędem niedocenianie siły Polski. Naród polski odznacza się wrodzoną odwagą, dużą wiarą we własne siły i możliwości, a żarliwy patriotyzm polski może być porównany jedynie z patriotyzmem Irlandczyków.

Jeżeli zważymy, że komplement ten pochodzi z ust... Anglika, który na własnej skórze przekonał się o napięciu tego patriotyzmu irlandzkiego — trzeba przyznać, że wartość jego chyba jest conajmniej podwójna...

I wreszcie:

— Nic nie jest w stanie tak silnie zjednoczyć polskich mniejszości narodowych, jak walka z Niemcami. Pójdą chętnie Żydzi, pójdą szczepy rosyjsko-białoruskie i pójdą ramię w ramię z Polakami Ukraińcy, zawiedzeni i oszukani przez Hitlera zwodnymi nadziejami na „wielką Ukrainę"...

— A to, co niektórzy nazywają „polskim korytarzem", jest historycznie polską ziemią, nie jest żadnym sztucznym tworem umożliwiającym Polsce dostęp do morza, był i jest zamieszkiwany przez ludność wyłącznie polską. Jest w tej chwili najbardziej polską dzielnicą Polski — i będzie broniony wszystkimi tej Polski siłami.

Obok tekstu — piękny materiał ilustracyjny uzupełnia wyjątkowej wartości sprawozdanie.

Surowe kary za szerzenie nienawiści rasowej

Rząd francuski rozwiązał kilka stowarzyszeń niemieckich

PARYŻ, 24 kwietnia.

(PAT) Agencja Havasa donosi: W celu zwaczania propagandy antynarodowej, prowadzonej w różnych formach we Francji, a w szczególności w Alzacji i Lotaryngii, rząd francuski na ostatnim posiedzeniu rady ministrów wydał szereg ważnych zarządzeń.

Po wysłuchaniu sprawozdania ministra Chautemps, dotyczącego sytuacji w Alzacji i Lotaryngii, rząd postanowił rozwiązać trzy organizacje, których działalność była szkodliwa dla jedności narodowej. Są to: „Yungmanns Shast", „Bund Erwin von Steinbach" i „Elzaessischer Volksbildungsverein".

Na tym samym posiedzeniu rady ministrów przedstawiono do podpisu prezydenta Lebruna dwa dekrety, z których jeden przewiduje surowe kary za otrzymywanie z zagranicy funduszów przeznaczonych na prowadzenie we Francji propagandy antynarodowej, drugi dekret jest wymierzony przeciwko działalności, zmierzającej do wywołania nienawiści, lub niezgody pomiędzy Francuzami z powodów rasowych, lub religijnych.

Rokowania angielsko-rumuńskie

Min. Gafencu u Chamberlaina i Halifaxa. — Angielska misja handlowa w Bukareszcie

Londyn, 24 kwietnia.

(PAT) Minister Gafencu rozpoczął dzisiaj rano rozmowy z lordem Halifaxem w Foreign Office. Brytyjski minister spraw zagranicznych zatrzymał następnie rumuńskiego męża stanu na śniadaniu.

Po południu o godz. 16-ej minister Gafencu spotkał się z premierem Chamberlainem w Izbie Gmin. Dotychczas nie wiadomo jeszcze czy w czasie swego pobytu w Londynie minister Gafencu odbędzie rozmowy z ministrem handlu Oliverem Stanley'em.

***

Londyn, 24 kwietnia.

(United Press). Jak donoszą półoficjalnie, rokowania Gafencu z lordem Halifaxem miały w pierwszym dniu przebieg zadawalający.

Minister Gafencu szczegółowo przedstawił przebieg rozmów z ministrem Beckiem, Hitlerem i Ribbentropem, po czym obaj ministrowie dokonali wymiany poglądów.

Bukareszt, 24 kwietnia.

(United Press). Przybył tu dziś Leith-Ros w towarzystwie licznych rzeczoznawców gospodarczych.

Misję w godzinach rannych powitał na dworcu poseł Hoare i przedstawiciele rządu rumuńskiego. Zwrócono uwagę, że na dworzec nie przybył przedstawiciel ministerstwa gospodarki.

Przybył natomiast przedstawiciel towarzystwa naftowego „Shell-Oil", którego obecność uważana jest za dowód, że sprawy naftowe odegrają dużą rolę w rokowaniach.

Głównym zadaniem angielskiej misji gospodarczej, przybywającej dziś do Bukaresztu, będzie stworzenie przeciwwagi dla gospodarczych wpływów Niemiec, wzrastających w związku z ostatnio podpisanymi umowami.

Min. Ciano nie przyjedzie do Berlina

ani 28 kwietnia, ani w terminie późniejszym

BERLIN, 24 kwietnia.

(PAT) W niemieckich kołach politycznych nie liczą się z możliwością przyjazdu min. Ciano do Berlina na dzień 28 b. m.

Nie wiadomo też, czy wizyta min. Ciano nastąpi w terminie późniejszym. Na 26 b. m. zapowiedziana została natomiast wizyta min. jugosłowiańskiego Markowicza, a 29 spodziewać się należy przybycia ministrów węgierskich.

Gen. Franco chce dobrych stosunków z Francją

i oświadcza, że nie jest związany z osią Rzym—Berlin

Paryż, 24 kwietnia.

(PAT) „Le Matin" ogłosił następującą depeszę z Hendaye, nadesłaną do „Daily Mail": Z bardzo dobrego źródła donoszą, że marszałek Petain otrzymał od hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych Jordany zapewnienia, według których 1) Defilada zwycięstwa odbędzie się w Madrycie 15 maja. 2) Wszyscy ochotnicy włoscy i niemieccy opuszczą Hiszpanię w końcu maja. 3) Gen. Franco przywiązuje jak największą wagę do utrzymania przyjaznych stosunków z Francją i nie uważa się za związanego z mocarstwami osi na wypadek agresji.

Rejestracja szkód wysiedleńców,

poniesionych podczas zajść antyżydowskich w Niemczech

WARSZAWA, 24 kwietnia.

Jak się dowiadujemy, wysiedleńcy z Niemiec winni do dnia 30 b. m. zarejestrować poniesione przez nich szkody materialne podczas ekscesów antyżydowskich w Niemczech w listopadzie r. ub.

Rejestrację przeprowadza wydział prasowy Komitetu Pomocy dla Uchodźców z Niemiec (siedziba w Warszawie, Długa 21, mieszk. 4).

Bilans Banku Polskiego w drugiej dekadzie kwietnia

Warszawa, 24 kwietnia.

(PAT) W drugiej dekadzie kwietnia zapas złota w Banku Polskim zmniejszył się do 443,0 miln. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 2,7 miln. zł. do 12,4 miln. zł.

Pozycja „inne aktywa" obniżyła się o 13,1 miln. zł. do 174,4 miln. zł. Pozycja zaś „inne pasywa" uległa wzrostowi o 1,2 miln. zł. do 144,5 miln. zł.

Rachunki żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 11,1 miln. zł. do 163,5 miln. zł.

Bilety bankowe w obiegu wzrosły o 5,8 miln. zł. do 1.680,3 miln. zł.

Stopa dyskontowa 4½ proc. Stopa od pożyczek zabezpieczonych zastawami 5½ proc.

Ludowcy odwołują t. zw. uroczystości racławickie

Warszawa, 24 kwietnia.

Stronnictwo Ludowe odwołało wszystkie uroczystości t. zw. racławickie, które miały się odbyć ub. i nadchodzącej niedzieli.

Od kilku lat na t. zw. uroczystościach racławickich, uchwalano rezolucje polityczne, których myślą przewodnią było domaganie się ułaskawienia t. zw. emigrantów brzeskich.

Obecnie, z uwagi na częściowe załatwienie tej kwestii, oraz na napiętą sytuację międzynarodową, Stronnictwo Ludowe postanowiło zrezygnować z demonstracji.

Z dziejów Łodzi

Dnia 25 kwietnia 1919 roku magistrat miasta Łodzi i rada miejska zebrani na specjalnym posiedzeniu, wysyłają do pana ministra spraw zagranicznych — podpisaną przez prezydenta Rżewskiego i przewodniczącego rady Ant. Remiszewskiego depeszę o następującej treści:

„Powołując się na wielokrotnie już wyrażane kategoryczne żądania przyłączenia Gdańska do Zjednoczonej Polski, ponownie stwierdzamy:

1) Nie ma Polski Niepodległej i Zjednoczonej bez Gdańska.

2) Polska bez Gdańska i własnego wybrzeża morskiego będzie skazana na łup niemczyzny.

3) Łódź z naciskiem podkreśla, że rozwój gospodarczy kraju przez utratę Gdańska zostałby uniemożliwiony, a co za tem idzie, tysiączne rzesze robotników pozostałoby w nędzy i bez pracy.

4) W razie, gdyby kongres pokojowy w Paryżu wbrew czynionym uprzednio zapewnieniom — przesądzić miał sprawę Gdańska na naszą niekorzyść, chwyci się Naród Polski wszelkich środków, by krzywdy swej dochodzić".

Zdecydowany i kategoryczny głos całej Polski, sprawił, że kongres pokojowy w Paryżu przyznał nam dostęp do morza. Łódź w tej mocnej postawie całego kraju była najpierwsza.

KRONIKA

Kwiecień **25** Wtorek

Dziś Marka Ewang.
Jutro Opieki Św. Józefa

Wschód słońca	4.19
Zachód słońca	18.48
Wschód księżyca	9.20
Zachód księżyca	0.14
Długość dnia	14.47
Przybyło dnia	6.47

Krótkie wiadomości

CHOROBY ZAKAŹNE W ŁODZI. W ubiegłym tygodniu władze sanitarne zarejestrowały 1 wypadki zachorowania na dur brzuszny, 8 na płonicę, 8 na błonicę, 58 wypadków odry, 7 wypadków róży, 32 wypadki krztuśćca, 2 zakażenia połogowe, 24 zachorowania na gruźlicę i 20 zgonów na tę chorobę.

***

LUSTRACJE NIERUCHOMOŚCI rozpoczęły się w dniu wczorajszym. Specjalne komisje władz sanitarnych przystąpiły do badania wyników akcji odszczurzania miasta. Komisje zaopatrzone w specjalne formularze, w których notują liczbę znalezionych, padłych szczurów na powierzchni. Komisje badają również stan sanitarny nieruchomości łódzkich.

***

CUCHNĄCY RÓW NA CHOJNACH przepływa pod oknami szkoły powszechnej. W dniu dzisiejszym specjalna delegacja Stow. Przyjaciół Chojen i Zarzewia interweniować będzie u prez. Kwapińskiego w sprawie zabrukowania ulic, wybudowania kąpieliska, urządzenia parków publicznych, zakrycia cuchnącego rowu i wybudowania wiaduktu na ul. Rzgowskiej.

***

KONTROLĘ RUSZTOWAŃ przeprowadzać będą władze budowlane w Łodzi w związku z dwoma wypadkami zawalenia się rusztowań, które ciężko okaleczyły dwie osoby. Remonty domów winny być przeprowadzane przez fachowców, pod kierunkiem wykwalifikowanego majstra murarskiego, względnie technika, do obowiązków którego należy również zbadanie wytrzymałości rusztowania.

***

ZA PRZETRZYMYWANIE SKŁADEK, potrącanych robotnikom na rzecz Ubezpieczalni, Starostwo Grodzkie wymierza bezwzględny areszt. W okresie ostatnich kilku dni ukarano około 20 pracodawców aresztem bezwzględnym do trzech tygodni za to, że potrąconych składek nie wpłacili niezwłocznie do kas Ubezpieczalni.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka (Plac Kościelny 6), A. Charemza (Pomorska 12), W Wagner i S-ka (Piotrkowska Nr 67), J. Zajączkiewicz i S-ka (Plac Boernera), Z. Gorczycki (Przejazd 59), M. Epsztajn (Piotrkowska 225) Z. Szymański (Przędzalniana 75), R. Szlindenbuch (Srebrzyńska 68).

Lustracje sanitarne fabryk,

domów robotniczych i prywatnych willi na przedmieściach. — Wydano szereg poleceń remontowych i porządkowych

Wczoraj p. starosta grodzki, dr. Henryk Mostowski, przeprowadzał w dalszym ciągu zapoczątkowane w ubiegłym tygodniu, **lustracje większych zakładów pracy oraz domów robotniczych.** P. staroście towarzyszyli: p. p. komendant Niedzielski, inż. Kopeć z Inspekcji Budowlanej oraz dwóch inżynierów, dr. Kauczak z ramienia miejskich władz sanitarnych oraz kierownik Kalinowski, przedstawiciel Straży Ogniowej.

Komisja zlustrowała kompleks gmachów fabrycznych, należących do zakładów **Ejtingona przy ul. Sterlinga Nr. 26 oraz posesje okoliczne, od strony ulicy Południowej.**

W wyniku lustracji, p. starosta wydał polecenie **otynkowania szeregu gmachów fabrycznych oraz uporządkowania posesji.**

Z kolei komisja udała się na teren **Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana,** gdzie wydano również polecenie dokonania remontów. Dokładnie zlustrowane zostały **domy robotnicze zakładów Scheiblera przy ul. Przędzalnianej i Emilii.** P. starosta wydał nakaz otynkowania i pomalowania wszystkich domów robotniczych, w związku z czym wygląd dwóch ulic w Łodzi, Emilii i Przędzalnianej, zmieni się znacznie na korzyść.

Zlustrowany został również pod względem sanitarnym folwark „Księży Młyn", należący do Zjednoczonych Zakładów, gdzie znajduje się jedna z plaż łódzkich.

P. starosta polecił **plażę uporządkować, przerobić szatnię, znajdującą się w pobliżu i zmienić płoty, okalające teren plaży i okoliczne.**

Lustratorzy nie pominęli również prywatnych willi Grohmanów i Herbstów, nakazując **dokonanie napraw i przeróbek fasad,** a zwłaszcza zniszczonych i uszkodzonych sztukateryj, grożących oderwaniem się od muru.

Z kolei komisja lustracyjna udała się **na teren fabryki Barcińskich,** gdzie zlustrowane zostały niezabudowane place, stanowiące własność fabryki. P. starosta polecił na niezabudowanych placach widocznych z ulicy, po przez ogrodzenia z siatki, **urządzić zieleńce, względnie zniwelować teren i obsiać go trawą.**

Lustracje prowadzone będą w dalszym ciągu. (v).

Posiedzenie rady miejskiej

odbędzie się w czwartek, 27 b. m. — Wybory komisyj radzieckich. — Wyniki badań gospodarki teatralnej

Jak już donosiliśmy, dnia 27 b. m. o godz. 19-ej odbędzie się przy ul. Pomorskiej 16 ósme posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym m. inn. **wybory Komisji Rewizyjnej, Opieki Społecznej, 2 członków Rady Szpitalnej, 3 członków i 3 zastępców członków do Komisyj Poborowych, 6 członków Rady Zarządzającej Kanalizacji i Wodociągów i 6 członków Rady Nadzorczej Gazowni Miejskiej, sprawozdanie komisyj radzieckich,** do spraw ogólnych, finansowo - budżetowej oraz **sprawozdanie komisji, powołanej uchwałą Rady Miejskiej z dnia 16 lutego 1939 roku dla zbadania całokształtu gospodarki terenów miejskich w Łodzi i wolne wnioski.**

WYNIKI WYBORÓW DO RAD MIEJSKICH

w 5-ciu miastach woj. łódzkiego. — Na 160 mandatów PPS uzyskała 58, OZN 44, Narodowcy 22, Bund 15, Aguda 16 i Niemcy 5

Ubiegłej niedzieli odbyły się wybory do rad miejskich w pięciu większych miastach województwa łódzkiego, a mianowicie: **w Pabianicach, Piotrkowie Trybunalskim, Tomaszowie Maz., Radomsku i Zduńskiej Woli.**

Frekwencja głosujących była znaczna. Spokój nigdzie nie został zakłócony.

Ogółem na 160 mandatów **PPS. uzyskała 58, OZN. łącznie z ozonową grupą Wendlera w Pabianicach 44. Stronnictwo Narodowe 22, Niemcy 5, Bund 15 Aguda 16.**

Wyniki w poszczególnych miastach przedstawiają się jak następuje:

PABIANICE: O. Z. N. uzyskał 8 mandatów, **grupa Wendlera — 3, PPS. i klasowe zw. zw. — 14, Str. Narodowe — 5, Niemcy — 5, Bund — 2 i Aguda — 3.** Razem 40 mandatów. W poprzednich wyborach do rady miejskiej Niemcy nie mieli ani jednego mandatu, zaś P. P. S. miała tylko 8 mandatów, a Stronnictwo Narodowe 12.

PIOTRKÓW TRYB.: O. Z. N. — 9 mandatów, **P. P. S. i klasowe zw. zaw. — 14, Str. Narodowe — 8, Bund — 5, Aguda — 4.** Razem 40 mandatów.

TOMASZÓW MAZ.: O. Z. N. — 9, **P. P. S. i klasowe zw. zaw. — 12, Str. Narodowe — 6, Bund — 3, Aguda — 3.** Razem 32 mandaty.

RADOMSKO: O. Z. N. — 4, **P. P. S. i klasowe zw. zaw. —12, Stron. Narodowe — 3, Bund — 4, Aguda — 1. Razem 24 mandaty.**

ZDUŃSKA WOLA: O. Z. N. — 11, **P. P. S. i klasowe zw. zaw. — 6, Bund — 1, Aguda — 6, Stron. Narodowe bez mandatu. Razem 24 mandaty.**

***

W nadchodzącą niedzielę, dnia 30 b. m. odbędą się wybory do rad miejskich w czterech niewydzielonych miastach powiatu łódzkiego, a mianowicie w **Rudzie Pabianickiej, Aleksandrowie, Konstantynowie i Tuszynie.** Ruda Pabianicka wybierze 24 radnych, Aleksandrów również 24, Tuszyn 12, zaś Konstantynów 16 radnych.

Zakaz pochodów w dniu 1 maja

Wiece i zebrania mogą się odbyć tylko w lokalach zamkniętych

Donosiliśmy przed kilku dniami o złożonym na ręce starosty grodzkiego podaniu o zezwolenie na urządzenie pochodu i obchodów pierwszomajowych w Łodzi.

W dniu wczorajszym p. starosta zakomunikował pp.: wice-prez. Szewczykowi, Wachowiczowi i Golińskiemu którzy zgłosili się do starostwa grodzkiego, że **z uwagi na obecną sytuację zakazuje urządzania pochodu w dniu 1 maja, jak również wieców lub zebrań pod gołym niebem. Mogą się natomiast odbywać obchody w zamkniętych lokalach partyjnych.**

• • •

Jak się dowiadujemy, OKR PPS zwrócił się w tej sprawie do partyjnych władz centralnych w Warszawie, skąd nadeszła odpowiedź, że w dniu dzisiejszym odbędzie się w tej sprawie konferencja z p. premierem Sławoj-Składkowskim.

Dezercja z armii niemieckiej

Dnia 15 kwietnia zgłosił się do władz granicznych polskich żołnierz niemiecki w pełnym rynsztunku i oświadczył, że nazywa się Hans Bebensee, pochodzi z Kilonii i uciekł z armii niemieckiej, z oddziału, stacjonowanego w Stablack, w Prusach Wschodnich.

Przyczyną ucieczki z armii niemieckiej było złe traktowanie i wyśmiewanie uczuć religijnych, czym zbiegły czuł się mocno dotknięty.

Zbiegły podał, że oficerowie niemieccy opowiadają żołnierzom wiele złych rzeczy o Polsce i Polakach, że prowadzone są specjalne pogadanki, mające na celu urobienie wrogiego stosunku do wszystkiego, co polskie.

Rzemiosło stoi postępem

Często powtarzanym i niewątpliwie słusznym jest twierdzenie, że przyszłość gospodarcza Polski leży w rozwoju drobnych i średnich warsztatów pracy. Pod jednym wszakże warunkiem: że te warsztaty nie będą ośrodkami zaśniedziałego konserwatyzmu, lecz będą się ustawicznie pod względem technicznym i organizacyjnym doskonaliły.

Dotyczy to w szczególności placówek rzemieślniczych. Dlatego należy domagać się od izb i organizacyj rzemieślniczych, by nie zaniedbywały niczego, co mogło by posunąć naprzód usprawnienie techniczne i organizacyjne rzemiosła. Nadarza się teraz sposobność ku temu, przez masowy udział w Targach Poznańskich, dających przegląd tego, co w zakresie maszyn i urządzeń technicznych, przydatnych dla rzemiosła, mają do pokazania fabryki krajowe i zagraniczne.

UZGODNIONE ŻĄDANIA WŁÓKNIARZY

będą wysunięte po dzisiejszej konferencji międzyzwiązkowej. — Zmniejszenie produkcji w przemyśle dzianym

W lokalu klasowych związków zawodowych odbędzie się dziś po południu konferencja międzyorganizacyjna włókniarzy.

Na konferencji tej włókniarze powezmą odpowiednie uchwały co do dalszej akcji. Stanowisko związków będzie uzgodnione i pod adresem przemysłu wysunięte będą jednolite żądania.

W jakim pójdą one kierunku — narazie nie wiadomo. Przypuszczać należy, że poza żądaniem podwyżki płac, włókniarze zgłoszą postulaty w sprawie skrócenia czasu pracy do 40 godzin tygodniowo, unormowania sprawy delegatów i norm obsługi, zmiany systemu obliczania należności urlopowych w ten sposób, aby wliczane były także niedziele i święta i t. d.

Po konferencji dzisiejszej związki zwrócą się do okręgowego inspektora pracy o zwołanie wspólnej konferencji.

Możliwe, że jednostronne konferencje z włókniarzami i przemysłowcami przeprowadzi także dyr. Klott, który — jak wiadomo — przyjeżdża jutro do Łodzi w celu zlikwidowania zatargu z majstrami fabrycznymi.

⁂

Jeszcze w ubiegłym tygodniu wskutek niepomyślnej sytuacji w przemyśle dzianym, głównie zarobkowym, nastąpiło znaczne zmniejszenie produkcji. — Część fabryk zarobkowych dzianych została wogóle unieruchomiona.

Z początkiem bieżącego tygodnia przedwczesna przerwa międzysezonowa w przemyśle dzianym zwiększyła się wskutek unieruchomienia dalszych fabryk zarobkowych oraz niektórych mniejszych, pracujących na własny rachunek.

Według obliczeń przerwa obejmuje obecnie około 1.500 robotników, którzy na okres 4—6 tygodni pozostaną bez pracy. Niemal wszyscy objęci redukcją korzystają z ustawowych zasiłków, a niektórzy uzyskali urlopy.

⁂

Akcję o umowę zbiorową podjęli pracownicy zatrudnieni w biurach kanalizacyjno - wodociągowych, pracownicy pracujący przy układaniu posadzek t.zw. posadzkarze i szewcy, wyrabiający domowe obuwie.

W bieżącym tygodniu odbędzie się w inspekcji pracy konferencja, celem zlikwidowania tych zatargów. Charakterystyczny warunek postawili przedsiębiorcy przyjmujący zamówienia na ułożenie posadzek. Żądają oni mianowicie od robotników gwarancji, że nie będą na własną rękę przyjmować obstalunków...

⁂

Dziś odbędzie się w zarządzie miejskim konferencja z przedstawicielami związków zawodowych robotników sezonowych w sprawie zawarcia układu zbiorowego.

Na Fundusz Obrony Narodowej

wpływają nieustannie hojne ofiary społeczeństwa łódzkiego

Wczoraj, w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego odbyło się posiedzenie Komitetu Funduszu Obrony Narodowej, pod przewodnictwem p. prezydenta Kwapińskiego.

Sekretarz Komitetu, p. Folt, złożył sprawozdanie, z którego wynikało, że w roku 1938 łodzianie złożyli na F.O.N. przeszło 400 tysięcy złotych.

Wobec konieczności skoncentrowania w chwili obecnej uwagi na akcji pożyczki przeciwlotniczej, dyskusja nad sprawozdaniem została odroczona.

Wybrano nowy komitet w składzie następującym: przewodniczący — p. wiceprezydent Purtal, wiceprzewodniczący — p. dyr. Wojczyński, sekretarz — p. Folt, kierownik propagandy — red. Mitzner, członkowie: kpt. Sułkowski i p. Chorążak.

Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Wojdan, Komorowski i Jaworowski.

Komitet F.O.N. zwraca się do wszystkich ofiarodawców na ten cel, by zechcieli ofiary składać w Wydziale Wojskowym Zarządu Miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19.

⁂

Na ręce p. wojewody łódzkiego Henryka Józewskiego wpłynęły następujące ofiary na dozbrojenie Armji:

1) Robotnicy fabryki wstążek jedwabnych R. Weyrauch i S-owie w Łodzi, Lipowa 15, należący do Centralnego Zw. Zaw. Robotników i Robotnic Przemysłu Włókienniczego w Polsce Oddz. I w Łodzi — 555 zł. 55 gr.

2) Robotnice Oddziału Szwalni Firmy „W. Schweikert" w Łodzi, ul. Wólczańska 215 — 196 zł. 60 gr.

3) Robotnicy i pracownicy Firmy „B-cia Bukiet" złożyli czek na 3.200 zł. i 4 obligacje 6-proc. Pożyczki Narodowej po 50 zł.

Pozatym różne wartościowe przedmioty złote lub srebrne oraz monety ofiarowali: Przygoński Zdzisław, Łódź, Ogrodowa 28, Kolankowa Marta, Łódź, Radwańska 55, Kamiński Wincenty w Pabianicach, Warszawska 43, Lizińska Mania, Łódź, Gdańska 35, Dr Eugenia Gerszuni, lek. Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, Durczyńska Maria, Łódź, Tokarzewskiego 23, Marczyński Mieczysław, Łódź, ul. Żeligowskiego 40, Paluch Władysław, Łódź, Kilińskiego 145, Piechocki Ignacy, Łódź, ul. Strzelc. Kaniowskich 43, Skotlewski Jan, Łódź, ul. 11 Listopada 41, Spychówna Zofia, Łódź, Malczewskiego 4, Rozalia Drejcer, Łódź, Cegielniana 24, ofiarowała 3 obligacje 6-proc. Pożyczki Narodowej po 100 zł.

Pozatym złożyli ofiary na dozbrojenie Armii: Szlamowicz Luba, uczennica IV klasy szkoły powsz. Nr. 127 w Łodzi ofiarowała kartę ciułaczą na 7 zł. 70 gr., Szlamowicz, uczenica IV klasy szkoły powsz. nr. 127 w Łodzi — kartę ciułaczą na 8 zł. 70 gr.

Wartościowe przedmioty oraz monety ofiarowali: Taubwurcel Wacław i Leonarda, Łódź, Ogrodowa 26, Pinkus Gerszon, Łódź, Lipowa 68, Bilicka Magdalena, Łódź, Dzika 5a, Sipiński Longin, Łódź, Kilińskiego 90a, Łukomski Mieczysław, Łódź, Pogonowskiego 72, Stojanowska Władysława, Łódź, Senatorska 34, Konderak Emilia, Koluszki, Brzezińska 4, Bracia Hertz, Łódź, Pakulski Roman, Łódź, Magistracka 20, Gelberg Marian i Stanisław, Łódź, Al. Kościuszki 32.

Urzędnicy Wydz. Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego Łódzkiego część kwoty zebranej w związku z pożegnaniem p. Jerzego Orłowskiego, naczelnika wydz. roln. i r. r. — sumę 100 zł. 95 gr.

⁂

Pracownicy umysłowi i fizyczni Tomaszowskiej Fabryki Szt. Jedw. zadeklarowali na FON ponad 80 tysięcy zł.

Stosownie do powziętej uchwały komitet pracowników zwrócił się do zarządu fabryki z prośbą o wyłożenie gotówką zadeklarowanych ofiar i zarząd fabryki oddał natychmiast komitetowi do dyspozycji 80.000 zł., rozkładając pracownikom spłatę tej kwoty na 5 miesięcy.

W dniu 14 bm. udała się do Generalnego Inspektoratu Sił Zbrojnych delegacja, składająca się z przedstawicieli pracowników umysłowych i fizycznych, dla wręczenia zebranej sumy. Delegację prowadził starosta brzeziński, p. mgr. Tad. Reindl. Z polecenia P. Marszałka delegację przyjął szef biura inspekcji, p. plk. dypl. Strzelecki, dziękując w imieniu P. Marszałka za złożoną ofiarę.

⁂

Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi informuje, że następujące instytucje i osoby wpłaciły na rzecz F. O. N. następujące kwoty: pracownicy młyna elektrycznego „Korona", Łódź, ul. Cieszyńska 10 — jeden dzień pracy, który przyniesie zł. 326,05, p. M. Szaładajewski, Łódź, Piotrkowska 33 — zł. 50, p. Wojciech Kasprzak, w. Rydzyński, pow. łódzki — w imieniu własnym zł. 50, tamże zebrano od pracowników zł. 50, p. Wacław Kaczmarek, elektromonter — 1 obligację 6-proc. Pożyczki Narodowej wartości nom. zł. 50, p. Leonard Luboński, prezes Spółdzielni Powszechnej — 4 srebrne ruble rosyjskie, sześć srebrnych marek niemieckich i 10 cent. fr. oraz p. Michał Peno — srebrne monety rosyjskie rezem rb. 1,50.

Za podstępną kradzież 1 rok i 6 mies. więzienia i 300 zł. grzywny

Do mieszkania J. Brauna, przy ul. Nawrot 108, właściciela wytwórni aparatów i przyborów dentystycznych, zgłosiła się w dniu 31 stycznia r. b. jakaś kobieta i dowiedziawszy się, że ni kogo w domu nie ma, zagadnęła służącą, czyby nie mogła zaczekać. Służaca wskazała nieznajomej miejsce w saloniku.

Po dłuższym oczekiwaniu nieznajoma wyszła.

Krótko po jej wyjściu stwierdził przemysłowiec, że z szafy znajdującej z salonikiem sypialni skradziono zostały kosztowności i zegarek złoty wartości około 1600 zł.

W albumie przestępców służąca roz poznała nieznajomą. Okazała się nią 38-letnia Fajga Goldsobel, żona fryzjera, już karana złodziejka.

Wczoraj sąd skazał Goldsoblową na rok i 6 miesięcy więzienia i 300 zł. grzywny. (l)

Pomoc dla dzieci trwa cały rok

Poważne osiągnięcia — przyszłe cele



Półkolonie w Kaliszu.

Ubezpieczalnia Społeczna w Kaliszu rozwija coraz żywszą działalność.

Oto jej najważniejsze osiągnięcia:

1. Walka z gruźlicą stanęła na właściwym poziomie od chwili, gdy przychodnia przeciwgruźlicza dostała od Ubezpieczalni Społ. aparat Röntgena, poza kwotą 600 złotych miesięcznego subsydium. Niestety, gruźlików jest tak wielka liczba, że cyfra 603 porad gruźliczych z prześwietleniami i zabiegami w ciągu sześciu miesięcy jest dostatecznym sprawdzianem rozmiarów akcji w tej dziedzinie; wiele osób korzysta z leczenia szpitalnego, wiele z sanatoryjnego.

2. Świadczenia chorobowe wzrosły nieproporcjonalnie do przyrostu liczby ubezpieczonych wynoszącej w 1938 roku 17.860 osób. (Wzrost w stosunku do 1937 roku 1.600 ubezpieczonych). Przyczyn, które się na to złożyły jest wiele; kryzys gospodarczy, złe warunki mieszkaniowe, niski poziom higieny, duża ilość zachorowań dzieci (choroby przewodu pokarmowego), zły stan zdrowia robotników sezonowych, ponieważ na roboty publiczne przyjmowani byli ludzie chorzy, którzy po przepracowaniu krótkiego czasu stawali się niezdolnymi do pracy. To też cyfry sprawozdawcze za 1938 rok są bardzo wysokie (w nawiasie podane, o ile wzrosły w stosunku do 1937 roku). Wydano na zasiłki tak zw. chorobowe — 91.976 zł. (15.615 zł.), opieka lekarska — 237.155 zł. (56.138 zł.), środki lecznicze i pomocnicze — 110.460 zł. (20.356 zł.), szpitale — 116.024 zł. (26.487 zł.), leczenie w brańżach Ubezpieczalniach i zwroty ubezpieczonym — 9.442 zł. (4.144 zł.).

3. Szczególnie dużą wagę przywiązuje kaliska Ubezpieczalnia do akcji profilaktycznej. Chlubą jej jest o 25 km. odległa Sokołówka: kolonie leczniczo-szkolne, przez które w roku ubiegłym przeszło 314 dzieci w 93 proc. ze środowisk robotniczych. W roku ubiegłym również urządzono w Kaliszu przy ulicy Legionów świetnie wyposażone półkolonie, które zgromadziły z górą 300 dzieci, kolonie wypoczynkowe dla 200 dzieci, półkolonie w Turku i Koninie dla 232 dzieci. Tranu rozdano ponad 1.600 litrów, akcja dożywiania dzieci zimą poparta została przez Ubezpieczalnie kwotą 8.000 złotych. Towarzystwo Przeciwgruźlicze i Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem — 11.614 zł. Ogółem profilaktyka pochłonęła kwotę 64.602 zł. (wzrost o 18.083 zł.). Przy tak wielkim wzroście świadczeń koszta wydatków administracyjnych zmalały o 1 proc., stanowiąc 14.5 proc. przypisu składek.

• • •

Ubezpieczalnia Społeczna w Kaliszu przystępuje w bieżącym roku do pobudowania w Sokołówce dużego pawilonu na kolonie wypoczynkowe dla 100 dzieci, z mieszkaniami dla personelu, z kąpieliskiem i dużą salą gimnastyczną.

Drugim etapem rozwoju będzie pobudowanie gmachu Ubezpieczalni w Kaliszu, który pomieści administrację, ambulatoria specjalistyczne, gabinety światło- i wodolecznicze i t. p. R. B.

Walne Zebranie Rodziny Legionowej

Odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia „Rodzina Legionowa" w Łodzi w domu im. Marszałka Piłsudskiego przy ul. Strzeleckiej Nr. 2.

Stowarzyszenie ma na celu roztoczenie opieki nad rodzinami legionistów oraz prowadzi kolonie letnie dla sierot po legionistach.

Wybrano nowe władze Stowarzyszenia. Do zarządu weszli pp.: dyr. Waligórski, dr. Wilkoński, mec. Ciemniewski, Boczkowski, p. Malatyńska, referentowa Ćwiklińska, pp. Jarzyński i Mikołajczyk. Delegatami Zw. Legionistów do Stowarzyszenia zostali pp. Smolarek i Kula. (v)

WALNE ZGROMADZENIE I ODCZYT W KOLE BIBLIOTEKARZY ŁÓDZKICH.

Dnia 29 kwietnia r. b. o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się w Bibliotece Publicznej, Andrzeja 14, walne zgromadzenie członków Koła Łódzk. Związku Bibliotekarzy Polskich. Na porządku dziennym: sprawozdanie z działalności zarządu za rok ubiegły, wybór nowych władz Koła i wolne wnioski. Po zebraniu referat p. Kazimiery Piotrowskiej p. t. „Badanie ankietowe czytelnictwa książek naukowych w bibliotece dziecięcej".

ODCZYT W STOW. TECHNIKÓW.

Staraniem Polskiego Tow. Chemicznego, oddział w Łodzi, odbędzie się w środę, dnia 26-go kwietnia 1939 r. o godz. 20.15 w sali odczytowej Stow. Techników w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 102 odczyt p. dyr. Sobczaka p. t. „Konopie jako roślina włóknista w oświetleniu rolnictwa".

Bądźmy silni, zwarci, gotowi

do odparcia i złamania każdej próby zamachu na niepodległość i granice naszego kraju. — Należy nie tylko deklarować, ale też niezwłocznie wpłacać na P. O. P.

Przemówienie prezydenta Kwapińskiego przed mikrofonem Polskiego Radia

Wczoraj o godzinie 18 m. 20 przed mikrofonem Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia wygłosił przemówienie, poświęcone sprawie subskrybowania Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, p. prezydent m. Łodzi Jan Kwapiński, przewodniczący Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Wraz z całym światem przeżywamy czas wielkiego niepokoju. Stoimy oko w oko z widmem nowej wojny. Po 20 latach straszyć ono znów poczyna ludzkość, jak gdyby z umysłów ludzkich zniknęła już pamięć straszliwych przeżyć ostatniej wielkiej wojny, pamięć wielkiego zniszczenia, milionów ofiar ludzkich, morza przelanej krwi i łez. Ledwo zarosły blizny z owych lat niedawnych, już znów siły niepokoju i zamętu pchają nas z powrotem w otchłań walki.

Gdy mówię to, to nie poto, by serca współobywateli napełniać rozpaczą, by bezradnie załamywali ręce. W dniu wybuchu wielkiej wojny, w roku 1914, Polacy, choć pozbawieni swego państwa, umieli rzucić swój oręż i swój czyn na szalę wydarzeń, by w ogniu walki zadecydować o swoich sprawach i losach swego narodu. Jeśli tak było wówczas, to rzecz jasna, iż i dziś, gdy żyjemy niezależnym bytem państwowym, baczyć musimy,

BY W ROZPĘTUJĄCEJ SIĘ ZAWIERUSZE NASZE SPRAWY NIE BYŁY NARAŻONE NA SZWANK.

A nasza sprawa najgłówniejsza i najważniejsza to wolność. Wolność narodu, to możność istnienia jako państwo niezależne i suwerenne. Ta wolność naszego kraju to nie puste słowo. Ono tętni, pulsuje gorącą krwią milionów obywateli. To słowo — to historia pokoleń, które przez półtora wieku naprawiały błędy przeszłości. Wolność — to insurekcja kościuszkowska, to powstanie listopadowe, to odrodzenie ducha narodowego w poezji wielkiej emigracji, to bohaterski rok 1863, to szubienice i Sybir, które były udziałem bojowców roku 1905 — 1906, to wreszcie czyn Legionów i walka zbrojna całego narodu.

Wielkość polityki polskiej w okresie wielkiej wojny polegała na tym, by z jej ognia wyprowadzić Polskę wolną. Polityka polska dzisiaj polega na tym, by w zamęcie naszych czasów wolność Polski ocalić i umocnić. Ten nakaz chwili społeczeństwo zrozumiało i dokonało samo wielkiej moralnej mobilizacji w obronie wolności. Dla wszystkich bowiem jest jasne, iż

Polska by była wolna, musi sama o swoich losach i sprawach decydować

Postęp techniki sprawił, że panować dzisiaj to znaczy nie tylko czuwać nad ziemią swą, zawartą między granicami państwa, nie tylko nad swym morzem, które jest wielką drogą w świat, ale także i nad powietrzem.

Powietrze, które konieczne jest do życia dla człowieka i każdej istoty na ziemi, stało się żywiołem, bez którego nie może istnieć państwo, nie panując bowiem nad nim, nie jest pewne swej wolności. Polska przy pomocy silnej armii i dzięki patriotyzmowi swych obywateli czuwa i panuje nad swymi ziemiami. Gdańsk, miasto historią wielu wieków związane z Polską, i Gdynia, dzieło polskiej teraźniejszości — gwarantują nam swobodę na morzach. Dziś stoi przed nami zadanie opanowania przestworzy i zabezpieczenia się przed atakiem z tej strony.

Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej, którą rozpisano, ma za zadanie zdobycie środków finansowych na

uzupełnienie sił Polski w powietrzu

Jest bowiem rzeczą niewątpliwą, iż walka powietrzna będzie decydującym momentem wojny nowoczesnej. Z nieba, które dziś tak rozkwita nam pięknymi barwami wiosny, przyjść może nagły, niespodziewany atak wroga na nasze miasta, z pod jasnych błękitów razić nas może deszcz bomb, jad trujących gazów. Może to być atak, który nikogo oszczędzać nie będzie: gaz wdzierać się będzie zarówno do izb robotniczych, jak i do pałaców bogaczy, bomby padać będą zarówno na gmachy publiczne, jak i na domostwa cywilnych obywateli.

Nie mówię o tym do Was dzisiaj, by w sercach Waszych zaszczepić trwogę. Mam głęboką wiarę, iż mężna, jednolita postawa wszystkich bez żadnego wyjątku obywateli państwa sprawi, iż

ŻADEN WRÓG NIE OŚMIELI SIĘ NAWET NA PRÓBĘ ZAMACHU NA NASZ POKÓJ I NASZĄ WOLNOŚĆ.

Ta gotowość nasza jednak wyrażać się musi nie tylko w zachowaniu całkowitego spokoju, ale także i we właściwym, materialnym przygotowaniu naszej armii. Do tego ma właśnie służyć Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej.

Przemawiając jako przewodniczący Miejskiego Łódzkiego Komitetu Pożyczki, stwierdzić muszę, iż miasto nasze narówni z całym krajem pojęło jej znaczenie, rozpoczynając

wielki wyścig ofiarności

Zaznaczyć jednak muszę, iż na specjalne wyróżnienie zasługuje stanowisko sfer robotniczych i pracowników umysłowych, którzy na wezwanie swych organizacyj zawodowych zadeklarowali odpowiednie sumy ze swych zarobków. Mam niezłomną nadzieję, iż w ostatnim okresie subskrypcji wszyscy pozostali obywatele miasta pójdą w ich ślady i dadzą tyle, ile im nakazuje obowiązek obywatelski i ich stan majątkowy.

Ze szczególnym naciskiem muszę podkreślić konieczność szybkiego działania. Samolot jest bronią, która działa szybko, piorunująco. I historia dziś nie chodzi wolnym krokiem, ale unosi się na skrzydłach szybkomknących samolotów. To wszystko wymaga od nas działania sprawnego i szybkiego. Polska nie może, nie powinna czekać długo na ofiarę swych obywateli. Nie ma nad czym się zastanawiać, nie ma nad czym deliberować. Chodzi o sprawę z wielkich największą: o sprawę naszej Ojczyzny i jej bezpieczeństwa. Dlatego też

NALEŻY NIE TYLKO DEKLAROWAĆ, ALE TEŻ NIEZWŁOCZNIE WPŁACAĆ.

A przecież Ojczyzna to nie mit, to nie legenda, to nie coś oderwanego od naszego codziennego życia. Ojczyzna „Polska to wielka rzecz" — dlatego, że to my wszyscy razem wzięci. Jej bezpieczeństwo, to bezpieczeństwo naszych domów, naszych rodzin, naszych dzieci, ich przyszłość i ich szczęście. Ten nasz wspólny interes, to nasze wspólne bezpieczeństwo wymaga dziś jednorazowej ofiary materialnej. Wymaga także stałej ustawicznej czujności.

Żyjemy w epoce, którą nazwać by można słowami wielkiego poety wolności, w epoce

„WIELKIEJ BEZSENNOŚCI ŚWIATA"

Gdy świat bezsenny czuwa i my musimy być czujni. Nie my jesteśmy tymi, którzy nie chcą, by panował pokój, by ludzkość pracowała nad rozwojem twórczych wartości dla szczęścia ogólnego. Czuwać jednak musimy.

Jak w dniach niepokoju straże nawołują się, by sprawdzić, czy wszystkie posterunki czuwają, tak musimy ciągle ustawicznie nawoływać się, byśmy byli gotowi do obrony. Działamy i żyjemy na jednym, ale niezwykle ważnym odcinku Rzeczypospolitej. Nasze wielkie miasto przemysłowe ma dla całego kraju olbrzymie znaczenie. To też dla sił całej Polski jest konieczne, byśmy mogli stwierdzić: ŁÓDŹ JEST GOTOWA!

Wszystkie sfery, stany i klasy

biorą solidarnie gremialny udział w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

Wszystkie organizacje i zrzeszenia nauczycielstwa szkół średnich i zawodowych uchwaliły jednomyślnie na posiedzeniu swoich przedstawicieli w dniach 17 i 22 b. m. wystąpić z wezwaniem do ogółu nauczycielstwa szkół średn. i zawodowych w następujących sprawach:

1. Wszyscy solidarnie subskrybują Pożyczkę według następujących wytycznych przyjętych przez Międzyzwiązkową Komisję Porozumiewawczą Pracowników Umysłowych, do której należą również podpisane organizacje i zrzeszenia nauczycielskie.

2. Apeluje się do nauczycielstwa, aby przeprowadzało nadal energiczną propagandę wśród rodziców młodzieży szkolnej, aby wzięli udział w pożyczce.

3. Apeluje się do zachęcenia młodzieży dla akcji składania ofiar na F. O. N. lub zakupywania bonów Pożyczki z ich własnych oszczędności.

4. O takąż samą propagandę apelujemy na terenie wszelkich prac społecznych, w których nauczycielstwo bierze udział.

Nauczycielstwo szkół średnich, prywatnych może tak samo jak i pracownicy państwowi spłacać pożyczkę w 5 ratach — ze względu na okres wakacyjny, na jaki przypada termin regulowania rat ostatnich, nie później jednak jak do 5 września b. r.

***

Dnia 21-IV-1939 r. na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu członków Oddziału Grodzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi powzięto jednomyślnie następujące uchwały:

1. W obliczu wielkich wydarzeń dziejowych i wrogich zakusów na całość granic Rzeczypospolitej, Zarząd Oddziału Z. N. P. w Łodzi do zebranych wśród członków i przekazanych na F. O. N. zł 5.300, dodaje obecnie z funduszów Oddziału zł. 1.000 oraz subskrybuje pożyczkę przeciwlotniczą również na zł 1.000.
2. Zebrani postanowili opodatkować się jednorazowo w wysokości 1% od poborów w miesiącu maju i w ten sposób uzyskaną sumę przekazać na ścigacz województwa łódzkiego im. Wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego. Do podporządkowania się powyższej uchwale zebrani wzywają nauczycielstwo niezrzeszone.
3. Wszyscy członkowie Z. N. P. w Łodzi postanawiają opodatkować się stale w wysokości 10 groszy miesięcznie na rzecz T-wa Pomocy Polonii Zagranicą.
4. Przyjęto do wiadomości, że Kasa Nauczycielska Oddziału Grodzkiego Z. N. P. w Łodzi subskrybowała P. O. P. w wysokości 1.220 zł.

Jednocześnie zebrani zwracają się do ogółu nauczycielstwa o subskrybowanie pożyczki P. O. P., powyżej norm ustalonych przez Centralną Komisję Porozumiewawczą.

***

W niedzielę, dn. 23 b. m. odbyło się w Centralnym Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców Wojew. Łódzkiego (Piotrkowska 10) nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia, poświęcone sprawie subskrypcji na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej. Do licznie zgromadzonych kupców i przemysłowców przemówił prezes Stowarzyszenia p. I. Jaszuński, który gorąco nawoływał, wobec zbliżającego się terminu zamknięcia subskrypcji, do jak najwydatniejszego subskrybowania pożyczki, przeznaczonej na wzmocnienie potencjału obronnego Rzplitej.

Po przemówieniach pp. w.-prezesa H. Akawiego, M. Gordona i dyr. Szwarcmana, zgromadzeni jednomyślnie uchwalili, że uważają za punkt swego honoru nietylko subskrybowanie sum, ponad własne możliwości, ale natychmiastowe uświadomienie wszystkich tych, którzy tego obowiązku nie spełnili, o potrzebie czynnego spółudziału w akcji zasilenia siły obronnej Państwa Polskiego.

***

F-ma I. G. Strucowski, Piotrkowska nr. 37, subskrybowała POP nie, jak podawano, na sumę 5.000zł., lecz w wysokości 10 tysięcy zł.

***

Władysław Ratner. (Kilińskiego 73) subskrybował POP w kwocie 2.000.—, składając jednocześnie na FON zł. 400.— Artur Ratner (Narutowicza 95), uczeń II gimn. żyd., ze swych oszczędności złożył na POP zł. 200.—

***

Rada Powiatowa w Rawie Mazowieckiej uchwaliła zakupić obligacyj Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na sumę 12.000 zł.

Rada Miejska m. Rawa Mazowiecka uchwaliła zakupić obligacyj Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na sumę 5.000 złotych.

Poza tym na Fundusz Obrony Narodowej na ręce Starosty Powiatowego złożyli:

Kazimierz Zalewski z Rawy Mazowieckiej 18 kg. rosyjskich monet miedzianych.

Aleksander Strzelecki, ogrodnik z Rawy Mazowieckiej — złotą obrączkę.

Edward Hopfer z Rawy Mazowieckiej — 5 rubli złotem i jedną obligację Pożyczki Konsolidacyjnej wartości nom. 100 zł.

Rachmil Glasman, lekarz dentysta z Rawy Mazowieckiej — 10 rubli rosyjskich srebrem i 25 marek niemieckich srebrnych.

Józio Luboradzki z maj. Lipie — uzbierane oszczędności w sumie 20 zł. 24 gr.

Liczą na słabe nerwy Europy...

Italia i Francja — odcinki podrzędne

Po bladej mowie Mussoliniego. — Prawica francuska obawia się Sowietów. — Francuskie sfery wojskowe odnoszą się sceptycznie do wartości uzbrojenia niemieckiego

(Od stałego korespondenta „Republiki" we Francji)

Paryż, w kwietniu.

Chwilowa polityka dyktatorów ma na celu nie tyle zdobycie natychmiastowych korzyści materialnych, ile **zdenerwowanie ciągłymi zwłokami opinii publicznej krajów demokratycznych.** Można więc było przewidywać, że przemówienie Mussoliniego tym razem nie będzie zawierało akcentów sensacyjnych i drastycznych. Oczekiwano jego enuncjacji we Francji z bardzo wielkim zaciekawieniem. Opinia publiczna nie zdaje sobie tutaj sprawy, że **w grze dyplomatycznej, jaka się toczy, główne role odtwarzają Anglia i Niemcy, podczas gdy role zarówno Francji jak i Italii stają się z każdym dniem bardziej podrzędne.**

Logiczną konsekwencją tej uwagi jest, że ocena wynurzeń szefa rządu włoskiego jest **różnorodna i subjektywna,** t. j. ściśle zależna od tego, **z jakiego obozu ta ocena pochodzi.** Francuskie koła **prawicowe** reprezentują, jak zwykle, **tendencje ugodowe na rzecz totalizmu,** wychodząc z założenia, że **należy za wszelką cenę uniknąć interwencji Sowietów i że każdy konflikt w Europie prowadzi w sposób nieunikniony do triumfu komunizmu.** Koncepcja ta ma pewne, aspekty **słuszności,** brak jej jednak **należytej oceny perspektyw i kolejności problemów.** Wzrost wpływów i potęgi sowieckiej jest złem, wzrost pychy i wymagań niemieckich również jest złem, z natury rzeczy więc

należy wybierać mniejsze zło.

Istnieje niebezpieczeństwo ekspansji idei bolszewickiej, jak istnieje niebezpieczeństwo ze strony **nienasytnej zachłanności niemieckiej,** a ponieważ **niepodobieństwem jest rozwiązanie wszystkich problemów naraz,** przeto nie pozostaje nic innego, jak uprzytomnić sobie, **które z tych niebezpieczeństw jest większe i bliższe i ewentualnie przy pomocy jednego z czynników, wchodzących w grę, przezwyciężyć drugi.**

Po stosowaniu przez dłuższy czas polityki ustępliwej wobec Niemiec, tak radykalnie wyzyskają one sytuację, że wogóle nie **pozostanie czego bronić od bolszewizmu!...**

Brak zrozumienia perspektywy spostrzega się tutaj jeszcze i na innym polu. Istnieje skłonność fałszywej oceny pozycji włoskiej. Przeważa opinia, że społeczeństwo włoskie nie podziela entuzjazmu swego wodza dla sojusznika niemieckiego i **poważnie się obawia wzrostu jego potęgi militarnej i politycznej.**

Jest rzeczą prawdopodobną, że **polityk** tej miary co **Mussolini również sobie** zdaje sprawę **z niebezpieczeństwa** niemieckiego, jest to jednakże w jego pojęciu sprawa późniejsza. **Na razie potrzebne mu są zdobycze i podboje,** a że na ubogich Niemcach nic nie zdobędzie, przeto jest rzeczą zupełnie jasną, że **sojusz swój z Niemcami będzie się starał konsekwentnie wyzyskać w celu uzyskania od bogatych mocarstw zachodnich, ile się da.** Troski zaś o niebezpieczeństwo, zagrażające mu od dzisiejszego sprzymierzeńca odłoży na później, gdyż **odrazu tych sprzecznych problemów nie ma sposobu rozwiązać.**

Pomijając jednak te rozważania natury nieco teoretycznej, przyznać trzeba, że mowa włoskiego **męża stanu tym razem wypadła szczególnie blado i nikogo nie zaimponowała.**

Oczywiście, zapowiedź czterech lat pokoju wygląda na moment uspakajający, ale nie trzeba zapominać, że **tym pięknym słowom towarzyszy dodatkowa mobilizacja 300 tysięcy rezerwistów.** Wydaje się, że Duce chce uspokoić włoską opinię publiczną, w którą propaganda hr. Ciano wpoiła nadzieje **łatwych i pewnych sukcesów.**

Co się tyczy Francji, to mowa p. Mussoliniego nie zawiera nic nowego. Ciągłe ataki słowne stają się **nudne i niesmaczne,** oddawna też Francuzi przestali zwracać na nie uwagę. W kołach miarodajnych rozumieją, zresztą doskonale, że **czupurny ton jest nieunikniony ze względu na potrzeby „wewnętrzne",** że jednakże treść uważać należy za zachętę do rozmów, dyskusyj i targów.

Zasadniczo nie jest tu nikt przeciwny rozmowom oraz szukaniu wyjścia z sytuacji, które mogłoby zadowolić obie strony, wyczuwa się jednakże

wielką nieufność do przeciwnika

oraz obawę, że **zainkasuje wszelkie możliwe ustępstwa jedynie po to,** by wystawić **świeże żądania.** Weszło to ostatnio w przyzwyczajenie i stało się systemem politycznym. Względ ten utrudnia niebywale pertraktacje.

Giełda paryska zareagowała w każdym razie na mowę Mussoliniego generalną zwyżką (Londyn powściągliwy), czyli że **sfery finansowe uważają wystąpienie Duce za ugodowe.**

Co się tyczy **sfer wojskowych,** to zapatrują się one raczej sceptycznie na **wartość niemieckiego uzbrojenia,** nie **przypuszczają przeto, by doszło do konfliktu w czasie najbliższym.** Uzbrojenie Niemiec odbywało się w tempie tak błyskawicznym, że z konieczności

poświęcono jakość dla ilości.

Ekwipunek jest przeto przeważnie **tandetny.** Daje się to szczególnie odczuwać w marynarce i lotnictwie. Przypuszczają nawet, że **jednym z powodów zagarnięcia Czechosłowacji, była chęć opanowania arsenałów czeskich i ich doskonałych zapasów broni.** Starsi oficerowie niemieccy zdają sobie podobno sprawę z tej sytuacji, stąd ich **defetyzm,** o którym się tak często słyszy. Młodsze kadry oficerskie natomiast składają cię z samych nazistów i **nie mają w dostatecznym stopniu zmysłu krytycznego, by sobie te braki uprzytomnić.** Przewidują tu mimo wszystko **możliwość akcji zaczepnej przeciwko Dżibuti** (franc. Somali). Siły francuskie, znajdujące się w tej kolonii mimo posiłków, jakie ostatnio otrzymały, nie byłyby zdolne do obrony przeciwko znacznie liczniejszym siłom włoskim, mogłyby jednak z łatwością wspólnie z załogami angielskiego Somali **wzniecić powstanie w źle opanowanej Etiopii.**

W Europie natomiast najważniejszym frontem stałyby się **Alpy** w okolicach Nicei, **niezwykle silnie ufortyfikowane od strony francuskiej.**

E. S. J.

Ruchome rozgłośnie P. Radia

na kresach zachodnich Rzplitej Polskiej

Propaganda radiofonizacji kraju, prowadzona za pomocą najnowocześniej wyposażonych, ruchomych rozgłośni na samochodach, zatacza w ostatnich czasach coraz szersze kręgi. Propaganda radiofonii łączy się ściśle z propagandą państwową. Ruchome rozgłośnie niosą do wsi, miast i miasteczek piękno słowa polskiego i muzyki polskiej. Docierają one wszędzie tam, gdzie dotąd odbiornik radiowy nie dotarł — lub gdzie jest jeszcze atrakcyjną rzadkością.

Niedawno wozy wróciły z zachodnich kresów i znowu tam wyruszają dn. 25 kwietnia z Warszawy na kilkunastotygodniowy objazd propagandowy województw: pomorskiego, poznańskiego, łódzkiego, kieleckiego i śląskiego.

Dziś teren, na który wozy Polskiego Radja wyruszają zasługuje na szczególną uwagę z wielu względów. Wozy ruszą wzdłuż pogranicza i będą słyszane w promieniu do 6 klm.

Przebieg tras przedstawia się następująco: trasa północna — Poznań, Czarnków, Chełst, Ujście, Chodzież, Śmiłowo, Jeziorki, Badecz, Wyrzysk, Łobżanka, Dorotowo, Henrykowo, Chojnice, Brzeźno, Tczew, Gniew, Korzeniowo, Nowe, Grudziądz, Radzyń, Jabłonowo, Brodnica, Działdowo.

Trasa uwzględni wszystkie odcinki dograniczne. Trasa południowa obejmie: Rawicz, Krotoszyn, Ostrów Wlkp., Ostrzeszów, Kępno, Wieluń, Lubliniec, Tarnowskie Góry, Świętochłowice, Rybnik, Warszawa.



TEATR MIEJSKI
(Śródmiejska 15)

Dziś, we wtorek, o godz. 4-ej po poł. i wieczorem o godz. 8.30 baśń dramatyczna Lucjana Rydla „Zaczarowane Koło".

TEATR POLSKI
(Cegielniana 27).

Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. komedia Bus-Feketego „Jan" w reżyserji St. Wronckiego.

POLSKA SHIRLEY TEMPLE w K.I.Z.

Najmłodsza gwiazda filmowa, ośmioletnie cudowne dziecko, znakomita Arjanka, artystka „Cyrulika Warszawskiego" wystąpi z jedynym wieczorem artystycznym w sali Klubu w sobotę 29-go b. m., o godz. 9 min. 15. W programie recytacje utworów Tuwima, Brzechwy, Jachowicza i inn. oraz piosenki Hemara i inn., przy akompaniamencie R. Waldmana.

DORA KALINÓWNA W FILHARMONII

W dniu jutrzejszym o godz. 9-ej wiecz. wystąpi w sali Filharmonii niezrównana recytatorka i artystka charakterystyczna Dora Kalinówna w swoim przebogatym, pełnym humoru programie.

KONCERT NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.

W czwartek, dnia 27 bm. o godz. 9-ej wiecz. odbędzie się koncert w Sali Filharmonii, z którego całkowity wpływ kasowy bez jakichkolwiek potrąceń dyrekcja łódzkiego biura koncertowo-teatralnego przy Sali Filharmonii w Łodzi przeznacza na Fundusz Obrony Narodowej. Wykonawcą koncertu będzie znakomity, zasłużony polski pianista Józef Turczyński, wice-rektor Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie, najbliższy współpracownik i uczeń Mistrza Paderewskiego, z którym opracowuje obecnie nowe wydanie dzieł Chopina. W programie koncertu artysta wykona Sonatę Patetyczną i Sonatę Księżycową Beethovena, Sonatę es-moll Paderewskiego, oraz Ballady, Nokturny, walce, mazurki Chopina. Osoba świetnego pianisty, bogaty nader program oraz godny ze wszechmiar poparcia cel — daje rękojmię, że sala Filharmonii w dniu koncertu wypełniona będzie po brzegi. — Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

WIECZÓR KOMPOZYTORSKI w K.I.Z.

Dziś, we wtorek, dnia 25-go b. m. o godzinie 9.15 wiecz. odbędzie się wieczór kompozytorski Romana Ritterbanda z udziałem Dary Grefin, Miry Poznańskiej i Juliana Stattlera (śpiew) oraz kompozytora (fortepian).

W programie najnowsze utwory fortepianowe oraz pieśni i piosenki do tekstów Bialika, Czernichowskiego, Jurandota, Schlechtera, Szwera, Koneckiego, Orła i innych.

WIECZÓR SCHOPENHAUEROWSKI

Z okazji minionej 150-ej rocznicy urodzin Artura Schopenhauera Tow. Filozoficzne Spin. Pol. w Łodzi organizuje zebranie naukowe (XXX) poświęcone pamięci wielkiego myśliciela.

Zebranie odbędzie się dnia 26-go b. m. punktualnie o godz. 8.30 w audytorium Wszechnicy Polskiej w Łodzi, ul. Sterlinga 43 W...

Wypadki na jezdni

Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Milionowej taksówka nieustalonego narazie numeru wjechała na chodnik. Wskutek wypadku dwóch przechodniów zostało potrąconych. Sabina Domoradzka i Roman Jasiński, zamieszkali przy ul. Łączni 27, doznali okaleczeń i po opatrzeniu zostali przewiezieni do domu.

Szofer zdołał zbiec. Władze policyjne prowadzą dochodzenie.

* * *

Na ul. Limanowskiego została najechana przez wóz 32-letnia Małka Zalcwaser, zam. przy ul. Bazarnej 9.

Lekarz pogotowia stwierdził urazy powierzchowne i skierował poszkodowaną pod opiekę domowników. (i)

Czy Kucharska zabiła brata?

Wczoraj w dalszym ciągu zeznawali świadkowie. — Co o ś. p. Gierszewskim mówią jego przyjaciele i znajomi. — Dziwne zachowanie się Kucharskiej na cmentarzu

Warszawa, 24 kwietnia.

Na dzisiejszą rozprawę wezwanych zostało 17 świadków. Są to przeważnie przyjaciele Gierszewskich i znajomi Kucharskich oraz sąsiedzi. Świadkowie ci zostali wezwani dla zobrazowania tła, na jakim rozegrał się tragiczny wypadek.

Jak się okazuje, badanie świadków w tym zagadkowym procesie obliczane jest jeszcze na 4 dni. W piątek złożą swe opinie eksperci, po czym przewód sądowy zostanie zamknięty.

Po 2-dniowej przerwie w sobotę i w niedzielę, **w poniedziałek zabierze głos prokurator. Wyroku należy się spodziewać w ciągu przyszłego tygodnia.**

Pierwszy przed pulpitem świadków staje adw. Roman Polskowski.

Osk. Kucharska po śmierci brata w towarzystwie adw. Polskowskiego udała się do kancelarii rejenta z dependentem notariusza dla omówienia sprawy wszczęcia postępowania spadkowego po zabitym bracie swoim, arch. Gierszewskim.

— **Kucharska** — jak zeznaje adw. Polskowski — **w związku z tym zgłosiła pretensję do połowy majątku. Drugą połowę według prawa dziedziczy matka i żona zmarłego.**



CHARLOTTA GIERSZEWSKA, żona ś. p. inż. Gierszewskiego.

Adw. Polskowski w zeznaniu swoim obrazuje przebieg wizyty wraz z oskarżoną w kancelarii rejenta. W rozmowie Kucharska zaznaczyła, że chodzi jej m. in. **o zabezpieczenie nieruchomości, gdyż obawia się ukrycia niektórych cenniejszych przedmiotów.**

Następnie adw. Polskowski udał się z Kucharską do mieszkania Gierszewskich, przy ul. Lwowskiej. Na konferencji była obecna rodzina, kilku adwokatów, p. Woźniakowski, inż. Tworkowski i in. Adw. Polskowski urzypomina sobie, iż Kucharska w rozmowie opowiadała mu, że brat i matka byli dla niej niedobrzy.

Dodatkowe zeznania p. Gierszewskiej

Po złożeniu zeznań tego świadka prok. Firstenberg wystąpił z wnioskiem o dodatkowe zbadanie Charlotty Gierszewskiej, wdowy po zabitym, która po kilkudniowej przerwie zjawiła się dziś w sądzie.

Charlotta Gierszewska, ponownie badana, oświadczyła m. in., iż w okresie swej choroby **leczyła się u dr. Fijałkowskiego, a to dlatego, że lekarz ten mówił po niemiecku.**

Z kolei obrońcy zadają szereg pytań Gierszewskiej na okoliczność, dotyczącą pieniędzy, jakie otrzymywała od męża. Ponadto badana jest Gierszewska w związku z pewnymi sprzecznościami w jej zeznaniach, dotyczących godziny, w której krytycznego dnia do niej telefonował inż. Gierszewski.



KUCHARSKA I adw. KUCHARSKI na ławie oskarżonych.

Na niektóre pytania Gierszewska odpowiada: „Nie pamiętam". „Zdawało mi się".

Adw. Nowodworski (obrońca oskarżonej): — **Proszę powiedzieć, czy pani rozmawiała z kimkolwiek o swych snach w związku ze śmiercią męża?**

W tym miejscu przewodniczący p. wiceprezes Przybyłowski, przerywa badanie, oświadczając, że Gierszewska jako świadek dodatkowy, powinna być zbadana po wszystkich innych świadkach wezwanych na dzień dzisiejszy, uważając, że strony mają do zadania jej sporo jeszcze pytań.

Z kolei zeznaje **adw. Wertheim.**

Stwierdza on, iż był na konferencji w mieszkaniu inż. Gierszewskiego przy ul. Lwowskiej. Na konferencji tej obecna była rodzina zmarłego.

Adw. Jodłowski. — Co pan może powiedzieć o zachowaniu się Kucharskiej na konferencji?

Adw. Wertheim: — Pani Kucharska robiła wrażenie osoby bardzo opanowanej. Wykazywała przy tym **daleko lepszą orientację w sprawach majątkowych w porównaniu z innymi paniami, obecnymi na konferencji.**

Nieboszczyk nie miał wrogów

Świadek Jerzy Miszczak zeznał, iż pracował razem z inż. Gierszewskim w jednym biurze architektonicznym i bywał u Gierszewskiego. W mieszkaniu był również w przeddzień śmierci. Przypomina sobie, że **arch. Gierszewski prosił żeby być u niego nazajutrz, ponieważ chodzi mu o sprawdzenie pewnych skomplikowanych rachunków.**

Następny świadek, kolega Gierszewskiego, **inż. Tworkowski,** zeznał, że spotkał ostatni raz nieboszczyka w dn. 28 września ub. r., a nazajutrz dowiedział się o tragicznym wypadku.

Świadek nie dopuszczał możliwości zabójstwa, twierdząc, że inż. Gierszewski był człowiekiem łagodnego usposobienia i nie mógł mieć wrogów. Dalej opowiada inż. Tworkowski, jak jechał samochodem żałobnym w czasie eksportacji. Rozmowę podjęła Kucharska. Mówiła m. in. o **podobieństwie śmierci ojca i brata, a potym o tematach zupełnie obojętnych, o jakimś wściekłym psie, który kogoś pokąsał i t. p.** Gdy orszak żałobny odjeżdżał od krypty w kaplicy cmentarnej, Kucharska, zbliżając się do trumny, zawołała: „Już nie **ma Zbyszka".**

Adw. Nowodworski do świadka inż. Tworkowskiego: — Czy panu wiadomo, że arch. Gierszewski lubił towarzystwo kobiet?

Świadek: — Tak.

„Oczy suche i rozbiegane"

Z kolei przed pulpitem świadków staje p. **Pigłowska.** Jest to żona kolegi ś. p. Gierszewskiego. Brała ona udział w eksportacji zwłok i przypomina sobie dokładnie, że **Kucharska zachowywała się głośno i nienaturalnie.** Nie znając osobiście Kucharskiej, zapytała kogoś, kim jest ta pani i wówczas usłyszała w odpowiedzi, że **jest to siostra zmarłego.**

Dalej zeznała p. Pigłowska, iż kiedy wszyscy odchodzili od trumny, Kucharska zawołała: **„Zbyszku, bracie mój, dlaczegoś odszedł?"**

Po chwili była już zupełnie spokojna i zwróciła się do matki ze słowami: **„Mamo, możemy iść. Jestem gotowa".**

Odchodząc, miała Kucharska obrzucić nieprzyjaznym spojrzeniem żonę zmarłego, Charlottę Gierszewską.

Dziwnie zachowywała się Kucharska po nabożeństwie, w chwili zawiadomienia rodziny, że pogrzeb został odwołany na skutek decyzji prokuratora.

Pozostała rodzina przyjęła tę wiadomość spokojnie, natomiast Kucharska była bardzo zdenerwowana — jak się wyraża świadek **„miała oczy błyszczące, suche i rozbiegane".**

Jako następna zeznaje świadek Janina Gomulińska, która dowiedziała się o śmierci Gierszewskiego telefonicznie. W rozmowie z rodziną radziła, aby **koniecznie przeprowadzić sekcję zwłok.**

— Dlaczego? — pyta przewodniczący.

Świadek: — Bo znając zmarłego tyle lat, nie mogłam pogodzić się myślą, ażeby mógł on popełnić samobójstwo.

O tym, że Gierszewscy żyli ze sobą w separacji **p. Gomulińska dowiedziała się dopiero po śmierci architekta.**

Dalej na zapytanie przewodniczącego, jak zachowywała się Kucharska w kaplicy świadek odpowiada:

— **Nerwowo. Była podniecona. Oczy jej błyszczały. Stale patrzyła w stronę wyjścia.**

Następnie sąd wypytuje świadka o różne osoby oraz o stosunek ich do Gierszewskich i Kucharskich.

M. inn. świadek opowiada:

— **Słyszałam, że gdy wstrzymano pogrzeb Gierszewskiego i Kucharska dowiedziała się o tym, rozpłakała się. Był to płacz strachu, a nie rozpaczy** — dodaje świadek rezolutnie.

Ponieważ p. Gomulińska nie mówiła tego w śledztwie, przeto sąd odczytuje jej zeznania. W śledztwie zeznała Gomulińska, że **Kucharska zachowywała się raczej teatralnie.**

Świadek inż. Stanisław Serejko mówi o Gierszewskim jako o dobrym koledze. Żony jego nie znał. Słyszał tylko o niej jako poprzednio narzeczonej kolegi Pińkowskiego.

Plotki — ploteczki

Świadek opowiada dalej o **plotkach, kursujących na temat narzeczeństwa Gierszewskiego z p. Charlottą.**

Przewodniczący: — Czy Gierszewski bywał z żoną u kolegów architektów?

— **Nie. Zwróciło to nawet ogólną uwagę i różnie to tłumaczono.**

Świadek Maria Serejkowa, żona poprzedniego świadka, stwierdza, że **Kucharska zachowywała się podczas pogrzebu nerwowo.** Pozatym jednak nic nowego do sprawy nie wnosi.

Następny z kolei świadek, **Bohna Ihnatowiczowa,** siostra architekta Pinkowskiego, z którego narzeczoną ożenił się inż. Gierszewski, zna p. Charlottę i utrzymywała z nią stosunki towarzyskie.

Przewodniczący: — Czy architekci utrzymywali stosunki z p. Charlottą, gdy wyprowadziła się od męża?

— **Utrzymywali.**

Adw. Wasserberger: — Ale czy bywali oni u niej w domu?

— Nie, nikt nie bywał.

Inż. **Stefan Szykut,** kolega Gierszewskiego, stwierdza, że Kucharska zachowywała się podczas eksportacji zwłok **dziwnie nerwowo.**

Z kolei krótkie zeznanie składa **p. Kosiński,** administrator domu przy ul. Mianowskiego, gdzie mieszkali Kucharscy.

— **Zalegali oni z komornem** — mówi świadek. — **Częstym gościem w mieszkaniu u nich był komornik. Zaległe komorne przekraczało 1000 złotych. Po śmierci Gierszewskiego Kucharska mówiła niejako z triumfem, że teraz wreszcie przeprowadzi się do własnego domu.**

Ostatni z korowodu dzisiejszych świadków staje przed pulpitem **Józef Całka,** dozorca willi w Konstancinie pod Warszawą. Willa ta była własnością Kucharskiej i arch. Gierszewskiego.

Całka stwierdza, że p. Gierszewski płacił mu regularnie, natomiast **p. Kucharska stale zalegała i swojej części za dozorstwo mu nie płaciła.**

W końcu dozorca Całka opowiada, że sam był tego świadkiem jak **adw. Kucharski w ogrodzie willi uczył żonę swoją strzelania z floweru.**

We wtorek dalszy ciąg rozprawy.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 25 kwietnia 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Niemcy w Rumunii

Uwaga całego świata znowu skierowana jest na południowy wschód europejski i Bałkany. Ofenzywa dyplomatyczna zarówno osi jak i „koalicji“ ze zmiennym szczęściem walczą każda o „domontowanie“ największej ilości partnerów obozowi własnemu i „odmontowanie“ maximum partnerów obozowi przeciwnemu.

Jedną z zagadek dla opinii światowej jest stanowisko Rumunii. Zwłaszcza — traktat handlowy niemiecko - rumuński zawarty w momencie największego naprężenia politycznego budzi szerokie zainteresowanie. Wobec wielkiej roli jaką mogłyby ewentualnie zasoby rumuńskie spełnić przy pełnym ich wyzyskaniu przez Rzeszę — nic dziwnego, że powszechne zainteresowanie budzą pytania: **czy dojdzie do wykonania traktatu, co on praktycznie oznacza, czy istotnie — jak twierdzą Rumuni — ograniczy się on do swej funkcji gospodarczej?**

Ciekawy jest w tej materii głos — tak naogół dobrze zorientowanego „Economist'a“.

Rzeczoznawca z tego pisma, podnosząc zupełnie słusznie, że oba kraje wzajemnie gospodarczo się uzupełniają i dzisiaj mają rozbudowaną wymianę towarową, że Rumunia i tak już od dłuższego czasu dostosowuje swą produkcję do potrzeb niemieckich -- akcentuje, że istotą nowego traktatu wyróżniającą go od dotychczasowych jest udzielenie Niemcom specjalnych uprawnień dla bezpośredniej technicznej i finansowej organizacji rolnictwa, kopalnictwa mineralnego i naftowego.

Otóż zdaniem tegoż rzeczoznawcy, o ile Niemcy swój cel — pełną intensyfikację produkcji rumuńskiej dla swych potrzeb — mają osiągnąć, **muszą przeprowadzić szereg drastycznych, głęboko sięgających, reform zarówno w dziedzinie ekonomicznej, jak obyczajowej, jak wogóle społecznej.** Tak więc należy podnieść niską wydajność pracy robotnika, podnieść metody uprawy rolniczej, zrealizować niewiarogodnie wysoką ilość świąt kościelnych i narodowych, dokonać racjonalizacji organizacyjnej wszystkich dziedzin pracy, zreformować kolejnictwo etc. etc.

Tego wszystkiego — ciągle zdaniem tego tego samego rzeczoznawcy — Niemcy nie zdołają żadną miarą osiągnąć bez możności bezpośredniego sprawowania władzy politycznej w kraju, czy też bezpośredniego oddziaływania na nią, ponieważ czynniki, obecnie sprawujące władzę, do tego nie zechcą dopuścić — **należy spodziewać się, iż akcja niemiecka na terenie rumuńskim pójdzie w kierunku intrygowania przeciwko tym czynnikom i dążenia do wytracenia władzy z ich rąk na rzecz niemieckich adherentów z pod znaku „Żelaznej Gwardii“,** ponieważ Niemcy zdają sobie sprawę, że bez tej akcji traktat, który ukoronował ich starania, pozostanie bez wartości — trzeba spodziewać się, że próby tej akcji niebawem się ujawnią. **n.**

Opłaty stemplowe
od zbytu maszyn

Istotną dla włókiennictwa łódzkiego jest kwestia opłat stemplowych od zbytu maszyn.

Sprawa powyższa zaktualizowała się ostatnio z uwagi na dość częste sprzedaże maszyn i niektórych urządzeń przez firmy włókiennicze. Przepisy stemplowe w tym względzie idą producentom na rękę i stanowią, że umowa sprzedaży rzeczy ruchomych (w danym wypadku maszyn), którą bądź sprzedawca, bądź kupujący zawiera w zakresie swego przedsiębiorstwa, podlegającym podatkowi przemysłowemu, traktowana jest inaczej, aniżeli normalna sprzedaż ruchomości i podlega stawce 0,2 procent.

Sprzedaż taka tylko w tym wypadku nie podlega w ogóle opłacie stemplowej, kiedy umowę zawiera się w zakresie **swego przedsiębiorstwa. (h)**

Rezerwa wojenna Francji i Anglii
Zabezpieczone w St. Zjednoczonych fundusze francuskie i angielskie wynoszą około 18 miliardów dolarów

„Agence Economique et Financiere“ podaje wiadomość z Nowego Jorku, że opracowany został plan, który ma umożliwić posiadaczom angielskim i francuskim walorów amerykańskich, w razie wybuchu wojny w Europie, dokonywać sprzedaży poza rynkiem.

Przedstawiciele największych trustów odbyli mianowicie konferencję, na której członek zarządu „Investment Corporation“, Wasserman, wspomniany projekt zreferował. Miałaby być utworzona spółka przez „investments trusts“, banki i towarzystwa asekuracyjne, którąby podejmowała się stopniowej sprzedaży papierów procentowych i akcyj poza rynkiem.

Jak słychać, czynniki rządowe, jak skarb, Reconstruction Finanse Corporation projekt powyższy aprobowały. Wartość papierów amerykańskich, znajdujących się w rękach francuskich i angielskich, szacowana jest na 2 do 4 mild. dolarów.

Wspomniany wyżej giełdowy dziennik paryski donosi z Waszyngtonu, że w tych dniach odbyła się tam konferencja przedstawicieli administracji państwowej w sprawie środków zapobiegawczych na rynku papierów wartościowych i walut w razie wybuchu wojny. Chodzi o papiery państwowe i obce dewizy. Dyskusja, która na konferencji tej się rozwinęła, doprowadziła do wniosku, że Fundusz Stabilizacyjny rozporządza dostatecznymi zasobami, aby panować nad rynkiem. Poza tym, ogromne rezerwy kasowe banków amerykańskich zabezpieczają w dużym stopniu rynek przeciw niepożądanym skutkom masowej podaży papierów państwowych.

Jednakże w niektórych kołach finansowych powątpiewają, czy można będzie skutecznie powstrzymać ewentualną baissę wobec tego, że około jednej trzeciej papierów jest ulokowanych poza instytucjami finansowymi i asekuracyjnymi.

W każdym razie rząd amerykański nie zamierza zamknąć giełd w razie wybuchu konfliktu w Europie. Rozważa on różne środki, jak twierdzą „The Financial News“: zmniejszenie wpłaty gotówkowej przy zastawie papierów, rozszerzenie pełnomocnictw Funduszu Stabilizacyjnego i wreszcie system specjalnych pożyczek, udzielanych przez Reconstruction Finance Corporation.

Według szacowań Tre Annalista, fundusze francuskie i angielskie, znajdujące się w Stanach Zjednoczonych, wystarczą na zakupy gotówką w ciągu 2 lat. Fundusze te sięgają 11,5 do 14 mild. dolarów w złocie i innych zasobach oraz około 3,5 mild. dolarów w obligacjach. (wt)

Eksport litewski odbywać się będzie
drogą okólną przez Gdynię

Większe firmy litewskie zwróciły się do naszych władz portowych i kolejowych dla ustalenia kalkulacji transportu towarów drogą morską przez Polskę.

Jak się okazuje, po przyłączeniu Kłajpedy do Rzeszy Niemieckiej firmy litewskie w poszukiwaniu nowych dróg transportowych, nie wahają się, mimo znacznej różnicy kosztów, podjąć wywóz drogą okólną, przez port gdyński.

W szczególności dotyczyć to ma towarów litewskich eksportowanych do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. (wt)

Tonaż polskiej floty handlowej
powiększył się o 6 nowych jednostek

Cały tonaż pływający polskiej floty handlowej wynosił na dzień 1 kwietnia r.b. **172 jednostki** o łącznej pojemności **113.676 trb i 62.673 trn.** W tym czasie było w budowie 11 jednostek o łącznej pojemności brutto ok. 36.300 t, z tego 9 jednostek zostanie oddanych do eksploatacji w roku bież.

Na dzień 1 kwietnia r.b. wpisanych do rejestru było 142 statków o poj. 104,293 trb., tak więc w dniu tym poza rejestrem było 30 jednostek o łącznej pojemności 9.383 trb., z czego 17 statków niezarejestrowanych oraz 13 nie podlegających rejestracji.

W pierwszym kwartale r.b. wpisano do rejestru **12 statków** o łącznej pojemności 7.107 trb., z czego tylko 1 statek, nabyty w tym okresie, reszta zaś — eksploatowano już w 1938 r. Faktycznie **tonaż handlowy w pierwszym kwartale r. b. powiększył się o 6 nowych jednostek morskich,** zakupionych zagranicą, a mianowicie o: 2 frachtowce motorowe **M/S Morska Wola“ i M/S „Stalowa Wola“, 2 trampy parowe S/S „Narocz“ i S/S „Wigry“, oraz 2 lugry rybackie.** Łączny tonaż tych 6-ciu jednostek wynosi 10.668 trb. i 5.908 trn., co z nadwyżką wyrównuje ubytek, wywołany sprzedażą w r. ub. S/S „Polonia“ — 7.500 trb i 4.519 trn. (pat).

Polscy plantatorzy tytoniu w Argentynie
Nowe spółki dla skupu tytoniu i bawełny

W Argentynie zapoczątkowana w roku 1935 akcja zakładania spółdzielni plantatorów tytoniu, rozwija się pomyślnie. W roku 1938 istniało już 5 spółek, które sprzedały ogółem 127.861 klg. tytoniu za 47.702 pesów, osiągając 4.668 pesów czystego dochodu. Dzięki organizacji spółdzielczej członkowie zarabiają na transporcie, na klasyfikowaniu tytoniu oraz na uniknięciu pośrednictwa przy zbycie.

W roku bieżącym przewidziane jest założenie dwuch nowych spółek przy czym *spółki podejmują również skup bawełny.* Prócz tego założono kooperatywę rolną w Posadas.

Giełdy światowe
w ubiegłym tygodniu

Światowe giełdy papierów wartościowych zamknęły tydzień giełdowy, zakończony 15-go kwietnia ogólną zwyżką. Przyczyniło się do tego orędzie Roosevelta do Hitlera i Mussoliniego. Jednakże w poniedziałek negatywne ustosunkowanie się prasy niemieckiej i włoskiej do inicjatywy prezydenta Stanów Zjednoczonych wywołało na giełdach amerykańskich i niektórych europejskich ogólną depresję i spadek kursów.

W środku tygodnia zaznaczyła się na wielu giełdach poprawa tendencji. Poprawa ta wywołana była wiadomością, że Hitler odpowie prezydentowi Rooseveltowi 28 kwietnia w Reichstagu, a następnie także pokojową mową Mussoliniego.

Druga połowa tygodnia przeszła znowu pod znakiem ogólnego osłabienia. Wzmożona akcja dyplomatyczna państw osi na Bałkanach, ponowne odroczenie rewii wojsk hiszpańskich, a tym samym i wyjazdu ochotników włoskich, wszystko to zrobiło ujemne wrażenie na giełdach i spowodowało skurczenie się obrotów i spadek kursów.

Giełda nowojorska rozpoczęła tydzień ogólną zniżką kursów, wywołaną ujemną oceną orędzia prezydenta Roosevelta w Niemczech i Italii. Obroty poważnie się zmniejszyły, a kursy uległy dużej zniżce. Najsilniejszy spadek kursów wykazały akcje chemiczne, elektryczne i niektórych koncernów samochodowych.

Pożyczki polskie miały tendencję mocniejszą Większą zwyżkę osiągnęły zwłaszcza pożyczka stabilizacyjna i dillonowska. W dniu 21 kwietnia notowano (w nawiasach cyfry z 14b.m.): 8 proc. Poż. Dillona 33.00 (31.00), 7 proc. Poż. Stabilizacyjna 35.00 (31.00), 6 proc. Poż. Dolarowa 25.75 (25.00), 7 proc. Poż. m. Warszawy 20.00 (20.00), 7 proc. Poż. Śląska 20.00 (20.00).

Na giełdzie londyńskiej po silnej zwyżce sobotniej nastąpiło na początku giełdy poniedziałkowej **ogólne osłabienie.** Większość papierów poniosła duże straty. Następne dni wykazały znaczniejsze wahania kursów, zależnie od wiadomości z terenu polityki międzynarodowej. Na ogół jednak przeważała tendencja słaba.

Giełda paryska rozpoczęła tydzień ogólną zwyżką, wywołaną zakupami spekulacyjnymi. Akcje francuskie zwyżkowały o 1—2 proc., a papiery międzynarodowe w jeszcze wyższym stopniu. We wtorek natomiast nastąpiła ogólna zniżka, a w środę obroty poważnie się zmniejszyły i zaznaczyło się ogólne osłabienie.

Na giełdzie amsterdamskiej przeważał nastrój słaby. Dużej zniżce uległy akcje kauczukowe, cukrowe, tytoniowe, linii okrętowych. Natomiast stosunkowo dobrze trzymały się holenderskie papiery państwowe.

W Zurychu obroty były małe, przeważał nastrój słaby. Nieco bardziej interesowano się papierami amerykańskimi i akcjami niektórych francuskich fabryk samochodów.

Obroty na giełdzie warszawskiej utrzymały się mniej więcej w granicach poprzedniego tygodnia. Kursy miały tendencję słabszą.

Zmniejszą się koszty
spraw wekslowych

Do wiadomości sądów grodzkich i okręgowych podano zasadnicze orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie obliczania kosztów spraw wekslowych.

Dotąd do wartości przedmiotu sporu wliczano także koszty protestu, co podnosiło w drobnych nawet sprawach koszty procesowe o 2 zł. W przyszłości protest wekslowy nie będzie wliczany do wartości przedmiotu sporu. (wt)

Haussa na rynku cyny

Donoszą z Londynu, że cena cyny podniesiona została znowu o 10 szylingów, gdy dnia poprzedniego notowania podniosły się o 30 szyl. Obecna cena 218,7/8 Ł. za tonę, jest najwyższa w okresie ostatnich dwóch lat.

Zwyżka notowań spowodowana była dużymi zakupami, przypuszczalnie na zlecenie kupców amerykańskich. Jak wiadomo bowiem, ostatnio postanowiono w Ameryce nagromadzić większe zapasy cyny i kauczuku. Prawdopodobnie więc ostatnie zakupy cyny stoją w związku ze wspomnianą decyzją Ameryki. (pp.)

Nowe tereny naftowe
w Rumunii

W Rumunii podjęte zostały prace w poszukiwaniu nowych terenów naftowych. W wyniku badań geologicznych stwierdzono, iż **pola naftowe ciągną się szerokim pasem od źródeł Cisy, w północnej Rumunii, po przez Maramuresz aż do Braszowa.** Najbardziej obfite źródła nafty znajdować się mają w prowincji Maramuresz. (pat).

Tendencja giełdowa utrzymana

Na wczorajszej giełdzie warszawskiej nastroje były spokojne, a tendencja przeważnie utrzymana. Tu i owdzie słychać było głosy, przewidujące możliwość pokojowego załatwienia konfliktów. Relacje zwyżkowe giełd europejskich przyczyniły się również do poprawienia nastrojów w Warszawie.

P o ż y c z k i trzymały się ściśle dotychczasowego poziomu bez żadnych zmian.

Z l i s t ó w z a s t a w n y c h Warszawskie z 1933 roku spadły o 25 punktów, a Łódzkie tegoż roku tyleż punktów zyskały. To wyrównanie kursów jest nieuniknione. Naogół Łódź reaguje daleko silniej na baissę niż Warszawa. W Warszawie listy znajdują się przeważnie w rękach mocnych — kapitalistów, którzy żyją z procentu i mniej interesują się kursem giełdowym. W Łodzi natomiast listy znajdują się przeważnie w rękach ludzi gospodarczo czynnych, którzy lokują tam swoje wolne kapitały. Wystarcza większa drożyzna kredytu w przemyśle i handlu, aby portfele listów zostały rzucone na giełdę dla zdobycia gotówki. Tym właśnie tłumaczy się tak nadmierny spadek papierów łódzkich w porównaniu z papierami warszawskimi. Normalna różnica była dotychczas około 5 zł., podczas gdy dziś przekracza 7 zł. Ten przerost różnicy z pewnością zostanie zlikwidowany.

W dziale a k c y j tylko Bank Polski spadł znów o 100 punktów do 115 zł. Inne natomiast kursy mimo pewnych wahań przeważnie pozostały te same. Tylko Ostrowiec podniósł się o 200 punktów a Starachowice notowano w żądaniu po 57 zł. — kurs wyższy od poprzedniego o 175 punktów.

***

Warszawa, 24 kwietnia.

Belgia 89.20 — 89.42 — 88.98, Berlin 213.07 — 212.01, Gdańsk 100.25 — 99.75, Holandia 282.10 — 282.82 — 281.38, Kopenhaga 111.15 — 111.43 — 110.87, Londyn 24.89 — 24.96 — 24.82, Nowy Jork 5.31.5 — 5.32.75 — 5.30.25, Nowy Jork-kabel 5.32 — 5.33.25 — 5.30.75, Oslo 125.00 — 125.32 — 124.68, Paryż 14.10 — 14.14 — 14.06, Sztokholm 128.35 — 128.67 — 128.03, Zurych 119.00 — 119.30 — 118.70, Włochy 28.06 — 27.92, Helsinki 11.03 — 10.97.

AKCJE: Bank Polski 115.00, Cukier 38.00, Wysoka 66.00, Węgiel 37.00, Modrzejów 21.00, Norblin 103.75, Ostrowiec 80.00 — 81.00, Starachowice 56.50 — 57.00, Haberbusch 67.50.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzna 61.50, poż. inwestycyjna I-sza emisja 83.00, serie 83.00, poż inwestyc. II-ga emisja 81.50, poż. konwersyjna nie not., kolejowa 63.00 — 61.00 ost., dolarówka 41.25, poż. konsolidacyjna 63.00 — 62.50 ost. setki i dr., 4 i pół proc. Ziemskie seria 1-a 59.50 — 59.25, 5 proc. Warszawy 1933 r. 67.50 — 67.00 — 67.50 — 68.00 ost. dr., 5 proc. Warszawy 1936 r. 67.00, 5 proc. Lublina 1933 r. 60.00, 5 proc. m. Łodzi 1933r. 60.00 — 60.25. Tendencja dla pożyczek i listów utrzymana.

W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. renta [illegible] odcinki po 5.000 zł. — 50.50, odcinki po 1000 zł. — 51.50, odcinki po 500 zł. — 59.50, odcinki po 100 zł. — 72.00, Firley 14.00 — 14.25, za Lilpopa chciano płacić 91.00, Żyrardów 59.00, 5 proc. Warszawy stare 69.50, odcinki po 500 złotych — 70.00.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 41.75 — 41.50, poż. inwestycyjna I-sza em. 83.50 — 83.25, poż. inwestycyjna II-ga em. 82.25 — 82.00, poż. konsolidacyjna 63.50 — 63.25, poż. wewnętrzna 61.75 — 61.50, Bank Polski 117.00 — 116.00. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Żyto 16.25 — 16.50, pszenica 23.00 — 23.25, pszenica zbierana 22.75 — 23.00, mąka pszenna 30 proc. 42.00 — 43.00, 35 proc. 41.00 — 42.00, 50 proc. 38.00 — 39.00, 65 proc. 36.00 — 37.00, 35—65 proc. 33.50 — 34.50, 35—65 proc. 32.50—33.50, 50—65 proc. 26.50 — 27.50, 60—70 proc. 24.50 — 25.50; mąka pszenna razowa 95 proc. 28.75 — 29.75, mąka żytnia: 30 proc. 29.50—30.00, 45 proc. 26.75 — 27.25 mąka żytnia razowa 59 proc. 23.25 — 23.75, jęczmień przem. 19.25 — 19.75, otręby żytnie 12.00 — 12.25, siemię lniane 59.00 — 60.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja ożywiona. Ogólny obrót 1.194 ton.

Radioprogram

WTOREK, dnia 25-go kwietnia 1939 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kto się w opiekę". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.15: Audycja dla szkół: „Harcerz nie poje" — pogadanka dla dzieci starszych wygłosi dr. Zofia Kozłowska-Wojciechowska. 11.15 11.57: Orkiestry jazzowe w repertuarze salonowym (płyty).

11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej. 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: „Historia o Jasiu, Kasi i o małej Tuzince" — pogadanka dla młodzieży — wygłosi dr. Jan Żabiński. 15.15—15.30: Literatura dla wszystkich — „Ład serca" Jerzego Andrzejewskiego. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 16.00—16.08: Dziennik popołudniowy. 16.08—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.30: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30—16.50: Pieśni poszukiwaczy złota. Wykonawcy: Czesław Sager-Czaja — bas i Ryszard Frank — fortepian (Kraków). 16.50—17.05: „Żołnierze walki z nędzą" — felieton wygłosi Wanda Woytowicz-Grabińska

17.05—17.30: Ryszard Strauss — Sonata F-dur op. 6. Wykonawcy: Artur Wenske — wiolonczela, Artur Wentland — fort. (z Łodzi).

17.30—17.55: „Z pieśnią po kraju" — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski.

17.55—18.05: „Linia kolejowa Śląsk — Wołyń" — pogadanka — wygłosi Stanisław Studnicki z Katowic.

18.05—18.25: O muzyce i muzykach: „Melodie Południa i Północy" w oprac. Józefa Pa- Pawłowskiego z udziałem Antoniego Makowskiego — klarnet.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.00: Audycja dla robotników.

19.00—20.00: „Pod polską banderą" — Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Janina Kay-Kuczyńska — sopran, Ryszard Marrot — baryton, Juliusz Pleskaczewski — harmonia oraz duet gitarowy.

20.00—20.15: Piosenki w wyk. duetu: Lavton i Johnstone (płyty).

20.15—20.35: Koncert rozrywkowy (d. c.).

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—22.00: Koncert Tow. Miłośników Dawnej Muzyki.

22.00—22.15: Książki i Wiedza: „Uczeni polscy o religiach Wschodu" — odczyt wyłosi Jan Kuczawa.

22.15—22.55: Reportaże z baletów: audycja w opracowaniu Stan. Głowackiego „W. Hadesie i Elizjum" z udziałem Jadwigi Szamotulskiej — fortepian.

23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00—RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny.
20.30—STRASBURG: Koncert symfoniczny.
20.30—WIEŻA EIFFLA: Koncert symfoniczny.
20.30—BORDEAUX: Koncert symfoniczny.
20.30—RZYM: „Zygfryd" — opera Wagnera (tr. z Opery Król.).
21.00—MEDIOLAN: Koncert symfoniczny.
21.00—BUDAPESZT: Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 24 kwietnia.

Nazwa papieru	Dziś	Onegdaj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	83.—	83.—	90.—	84.—
4½% Wewn	61.50	61.50	65.—	65.75
5% Konwers.	—.—	67.—	69.50	70.50
Dolarówka	41.25	41.50	42.50	43.—
4½ L. Ziem.	59.25	60.50	64.—	64.75
5% L.Warsz. 1933	67.50	67.75	71.—	71.50
5% L. Łódz. 1933	60.25	60.—	63.50	64.25
Bank Polski	115.—	116.—	126.—	116.50
Lilpop	—.—	91.—	88.—	71.—
Żyrardów	—.—	—.—	64.25	65.75

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 22-go kwietnia 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 8.83, maj 8.13—8.14, czerwiec 8.01, lipiec 7.90—91, sierpień 7.55, wrzesień 7.50, październik 7.55—56, listopad 7.50, grudzień 7.45, styczeń 7.45, luty 7.48, marzec 7.51—52.

NOWY ORLEAN: Loco 8.67, maj 8.29, lipiec 8.02, październik 7.63, grudzień 7.56—57, styczeń 7.52—53, marzec 7.60—62, maj 7.59—61.

LIVERPOOL: Loco 4.97, kwiecień 4.63, maj 4.63, czerwiec 4.49, lipiec 4.39, sierpień 4.32, wrzesień 4.25, październik 4.23, listopad 4.21, grudzień 4.23, styczeń 4.24, luty 4.26, marzec 4.28, kwiecień 4.21, maj 4.23.

„Giza" 7: Loco 6.55, maj 5.90.

„Giza" 2: Maj 6.41, lipiec 6.49, wrzesień 6.49, październik 6.58, listopad 6.58, styczeń 6.62, marzec 6.65.

Egipska: Loco 6.55.

Upper: Loco 5.62, maj 5.48, lipiec 5.51, wrzesień 5.51, październik 5.54, listopad 5.52, styczeń 5.54, marzec 5.56.

BREMA: Loco 10.52, lipiec 9.15, październik 8.81, grudzień 8.71, styczeń 8.72, marzec 8.75.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat № 22 Wydziału Gier i Dyscypliny

Wyznacza się dalszy ciąg rozgrywek II-ej rundy o mistrzostwo klasy „A":

w dniu 3 maja 1939 roku:

Godz. 11-ta, boisko Wimy: Wima — Sokół (Zgierz).
Godz. 11, boisko Ł.K.S. : Ł.T.S.G.—U.T. Ib.
Godz. 11-ta, boisko Zjednoczone: Zjednoczone — P.T.C.
Godz .11ta, boisko Sokół (Pab.): Sokół (Pabianice) — W.K.S.
Godz. 16.30, boisko Sokół (Pab.) — Burza — S. K. S.

W dniu 7 maja 1939 roku:

Godz. 11-ta, boisko Ł.K.S.: ŁTSG — Wima.
Godz. 11-ta, boisko S.K.S.: S.K.S. — U.T. Ib.
Godz. 16.30, boisko W.K.S.: W.K.S. — Burza.
Godz. 16.30, boisko Sokoła (Pab.): Sokół (Pab.) — Zjednoczone.
Godz. 11.30, boisko Stadion w Zgierzu: Sokół Zgł — Ł. K. S.

W dniu 14 maja 1939 roku:

Godz. 11-ta, boisko U.T.: U.T.Ib—Sokół Zg.
Godz. 11-ta, boisko Ł.K.S.: Ł.K.S. — W.K.S.
Godz. 11, boisko Wimy: Wima — Sokół Pab.
Godz. 11-ta, boisko Sokoła Pab.: Burza — Zjednoczone.
Godz. 17-ta, boisko K.E.: P.T.C. — S.K.S.

W dniu 18 maja 1939 roku:

Godz. 11-ta, boisko W.K.S.: W.K.S.—U.T. Ib.
Godz. 11-ta, boisko S.K.S.: S.K.S. — Wima.
Godz. 17-ta, boisko Ł.K.S.: Ł.T.S.G. — Ł.K.S.
Godz. 11-ta, boisko K.E.: P.T.C. — Sokół Pab.
Godz. 11-ta, boisko Stadion w Zgierzu: Sokół Zgł — Zjednoczone.

W dniu 21 maja 1939 roku:

Godz. 11-ta, boisko Ł.K.S.: Ł.K.S. — Burza.
Godz. 11-ta, boisko W.K.S.: Ł.T.S.G.—P.T.C.
Godz. 11-ta, boisko SKS: S.K.S. — W.K.S.
Godz. 11-ta, boisko Zjednoczone: Zjednoczone — Wima.
Godz. 11-ta, boisko Sokół Pab.: Sokół Pab.— Sokół Zgierz.

W dniu 28 maja 1939 roku:

Godz. 11-ta W.K.S.: W.K.S. — Ł.T.S.G.
Godz. 17-ta, boisko Zjednoczone: Zjednoczone — Ł.K.S.
Godz. 11-ta, boisko Sokoła Pab.: Burza — Union-Touring Ib.
Godz. 17.30, boisko K. E.: P.T.C.—Sokół Zg.

W dniu 4 czerwca 1939 roku:

Godz. 11.30, boisko Stadion w Zgierzu: Sokół Zg. — Ł.T.S.G.

Na dwie godziny przed zawodami o mistrzostwo klasy „A" odbywają się przedmecze rezerw.

SPORT

Warszawianka gra w niedzielę z Union Touringiem

W najbliższą niedzielę Union-Touring rozegra na stadionie ŁKS-u o godz. 17 następny z kolei mecz ligowy z Warszawianką. Sędzią tego meczu będzie p. Trygalski. Warszawianka wystąpić ma w następującym składzie: Kondracki, Filip Joksz, Sochan, Hoggendorf, Dmytryszyn, Baran, Święcki, Zieliński Przeździecki i Pirych.

Prócz meczu w Łodzi odbędą się w niedzielę w kraju następujące mecze ligowe: w Krakowie: Wisła — Pogoń (sędzia p. Bergtal) i Garbarnia — Warta (p. Hasselbuch). w Warszawie: Polonia — AKS (p. Przygoński) i w Hajdukach: Ruch — Cracovia (p. Szyba).

Najbliższe mecze o mistrzostwo klasy A

O mistrzostwo łódzkiej klasy A. odbędą się w najbliższą niedzielę następujące mecze piłkarskie: na boisku ŁKS. o godz. 11-ej przed poł. ŁKS. — Wima, na boiskuU. T. o godz. 11-ej: U. T. I-b — PTC., na boisku WKS. o godz. 11-ej: WKS. — Sokół (Zgierz), na boisku Sokoła w Pabianicach: o godz 11-ej Burza — ŁTSG. i o godz. 16.30: Sokół (Pabianice) — SKS.

Reprezentacja Łodzi na mecz ze Śląskiem

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu ŁOZPN kapitan związkowy p. Otto referował sprawę przygotowań do meczu ze Śląskiem o puchar Pana Prezydenta Rzplitej.

Postanowiono odwołać wszystkie wyznaczone na dzień 3 maja spotkania o mistrzostwo klasy A. Prowizoryczna reprezentacja okręgu ustalona przez p. Otto przedstawia się następująco: Lass, Karasiak, Gałecki, Pegza, Fronczak, Triebel, Miller, Klimczak, Królewiecki, Lewandowski i Świętosławski.

Do reprezentacji przewidziani są poza tym Królasik, Kauwak, Szulc, Chojnacki.

Odpowiednie zmiany zostaną ewent. dokonane po niedzielnym meczu drużyny UT z Warszawianką.

Pomoc dla dzieci trwa cały rok

Walne zebranie ZKS Makkabi wykazało duży rozwój klubu

Jak już donosiliśmy, odbyło się ubiegłej soboty walne zebranie ŻKS Makkabi przy udziale około 350 członków.

Zebranie, któremu przewodniczył b. sprężyście p. Stillerman, dało całkowity obraz żywotności klubu, którego naczelnym hasłem jest wciągnięcie w szeregi ćwiczących jaknajszerszych rzesz młodzieży żydowskiej. Ten odcinek pracy wykonany został przez władze klubu zgodnie z nakreślonym programem, gorzej było natomiast z wynikami sportowymi, doborem odpowiednich instruktorów, kontaktem między zarządem klubu a poszczególnymi sekcjami, który w wielu wypadkach wogóle nie istniał.

Podkreśliło powyższe bolączki wielu członków w b. rzeczowej i na wysokim poziomie utrzymanej dyskusji.

Obecny na zebraniu prezes egzekutywy Zw. Makkabi na okręg łódzki dr. Ellenberg, podkreślił z uznaniem wszechstronną i b. bogatą działalność Makkabi łódzkiej.

Po udzieleniu ustępującym władzom absolutorium oraz omówieniu szczegółów uroczystości jubileuszowych w związku z 15-leciem istnienia klubu wybrano nowe władze w składzie następującym: inż. B. Wajnberg (prezes), dr. G. Landau (1-szy wice-prezes), I. Fryszman (II-gi w.-prezes), dr. A. Rojter (sekretarz), J. Saks (skarbnik), M. Nower (gospodarz), arch. S. Fajn (zast. gospodarza), inż. T. Klajnman, A. Kaufman, A. Konarski, inż. H. Figowe, dr. J. Polakow, E. Rozenholc, M. Wolf, M. Koplowicz, L. Wilkowicz i mgr. Rassin (członkowie zarządu). Komisja rewizyjna: mec. St. Jakobson, J. Jaczmiannik i Cymmer. Sąd koleżeński: adw.adw. Engel, Lederman, Tykociński, Eisnerowicz i Wulfowicz.



Jeśli chcesz, by Twoja narzeczona była również piękna, skorzystaj z rady.

Alina pisze mi:

Moja urodę zawdzięczam w dużym stopniu stosowan'u kremu

EUKUTOL

Krem Eukutol usuwa wszelkie nieczystości skóry, czyniąc ją jedwabisto miękką i świeżą.

PŁASZCZE impregnowane i jedwabne Hurt-Detal poleca **„CE-WU"** Piotrkowska 7 Telefon 236-71 Ceny fabryczne

Materiały Bielskie DAMSKIE: na PŁASZCZE, KOSTIUMY I SUKNIE MĘSKIE: na UBRANIA I PALTA poleca: **„WŁÓKNO KRAJOWE" wł. FRYDMAN i WINOGRAD, Piotrk. 16, fr. I. p.**

„FOTOPLASTIKON"
ul. MONIUSZKI 2

wyświetla dziś i dni następnych długo oczekiwany program p. n.:

Jaffa- Betleem- Jerozolima

Nowa seria obrazów wyświetlana po raz pierwszy w Łodzi.

PFotoplastikon czynny cały dzień bez przerwy. Wstęp 25 gr., młodz. szkol. 15 gr.

DOKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—7.30 wiecz.

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA MUZYKI UDZIELA LEKCYJ GRY FORTEPIANOWEJ (moskiewskie konserwatorium) oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu

G. HURWICZ-SZTYLLEROWA
Narutowicza 31 m. 6.

CHOROBY KOBIECE i CIĄŻY
Dr. PRAPORT
GDAŃSKA 93 od 3—8 w.
W LECZNICY ZGIERSKA 24 od 10—1

DR. MED.
MARKOWICZOWA
choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
tel. 166-35
Wznowiła przyjęcia.

OBAJCIE O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach: ŻOŁĄDKA, KISZEK, WĄTROBY, przy KAMIENIACH ŻÓŁCIOWYCH, WZDĘCIU BRZUCHA, ODBIJANIU SIĘ LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA, stosuje się: „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA" Gąseckiego, naturalny łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości Sprzedają apteki i składy apteczne

2 pokoje z kuchnią

umeblowane z wszelkimi wygodam', telefonem, DO WYNAJĘCIA, w nowoczesnym domu. — Dzwonić 229-26 pomiędzy 2—5 p.p.

Do akt Nr. Km. 661/X/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10-go, **Leonard Naborowski**, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 maja 1939 r. o godz. 12-ej w Łodzi, ul. Nowomiejska Nr. 34, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 250 kg. skór gumy, oszacowanych na łączną sumę zł. 625, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym

Łódź, dnia 17 kwietnia 1939 r.

Komornik:
(—) L. NABOROWSKI.

Do akt Nr. Km. 891/X/39.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10-go, **Leonard Naborowski**, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 maja 1939 r. o godz. 12-ej w Łodzi, ul. Nowomiejska Nr. 26, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 18 łóżek żel., 2 kozetki, 6 stołów, 1 stół, 30 krzeseł, kontuar, zegar, lodówka, 2 lustra, piec szamotowy, kantorek, szafki, 2 szafy, szafy, 3 stoły, kredens, waga, szafka, 6 tuz. talerzy, 3 szafy, szafa, 5 krzeseł i fotel, oszacowanych na łączną sumę zł. 549, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 kwietnia 1939 r.

Komornik:
(—) L. NABOROWSKI.

Dr. Daniel Kon
CHOR. NERWOWE
powrócił
Kilińskiego 16, telef. 228-08
przyjm od 5—7.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz w niedziele i święta od 8—2 po pol

Dr. KLINGER
POWRÓCIŁ.
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych
(włosów) przeprowadził się na ul
PRZEJAZD 17 telef. 132-28
Przyjm. od 9—11 i od 6—8 wiecz.

ASFALTOWANIE i BETONOWANIE PODWÓRZY

oraz nawierzchnie z kostki, asfalty kolorowe i wszelkie roboty brukarskie, wykonuje szybko i na dogodnych warunkach. Ponadto sprzedaż wyrobów betonowych, płyt chodnikowych, krawężników ogrodniczych i trawnikowych, jak również wszelkiego rodzaju mas izolacyjnych załatwia firma **POLSKIE TOWARZYSTWO ASFALTOWE, Sp. Akc.** Biuro Kopernika 24, tel. 142-12, Fabryka, Towarowa 28/30, tel. 226-16.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.6.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

25.IV. 1939 r.

Matusiak Antoni — Kilińskiego 85 — ruchomości Zł. 870.—

26.IV 1939 r.

Szteinman Michał — Narutowicza 13 — ruchomości Zł. 1.060.—

27.IV 1939 r.

Kestenberg J. i F. — Narutowicza 59 — ruchomości Zł. 800.—

z pol.
NACZELNIK URZĘDU:
(Podpis nieczytelny)
KIEROWNIK DZIAŁU EGZEKUCYJNEGO.

Prywatna Przychodnia
WENEROLOGICZNA
chor. skórne i weneryczne
przyjmuje od 9—4 i od 6—9 w.
w niedziele od 9 do 11 rano
Panie przyjmuje kobieta lekarz
PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ.

Dr. F.Berman
CHOROBY WEWNĘTRZNE
Pomorska 25, Tel. 192-89
Przyjmuje od 4—6.

GAŚNICE PŁYNOWE przepisowe dla O. P. L. —G A Z— **A. WAJS, Piotrkowska 79** w podwórzu, tel. 272-63

KINO **TON**
Kopernika 16, tel. 140-72

DZIŚ PREMIERA! Dawno niewidziana, niezapomniana z filmów „CSIBI" i „PIOTRUŚ" FRANCISZKA GAAL w swojej najnowszej i najlepszej kreacji w arcydowcipnej komedii p. t.

»MIODOWY MIESIĄC«

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej pp., w soboty o godz. 2-ej pp., w niedziele i święta o godz. 12-ej w poł.

Lokale

DUŻY SKLEP wraz z lokalem w nowoczesnym domu z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Cegielniana 65, tel. 181-05.

POSZUKIWANY pokój przy rodzinie w centrum nie wyżej 2-go piętra. Oferty w administracji „Republiki" pod „Dla Pana".

POSZUKUJĘ sali fabrycznej o powierzchni 200 m. kw. z używalnością pary o ciśnieniu 8 atmosfer. Oferty sub: „Chemik".

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z wygodami dla 1 lub 2 panów albo małżeństwa, Piotrkowska 112 m. 6.

2 POKOJE z kuchnią z wygodami na 4 piętrze do wynajęcia, Legionów 44.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami i wejściem z hallu, w nowym domu, odnajmę (Panu). Bandurskiego 27/13. Obejrzeć 8—10 wiecz.

Posady

PRAKTYKANTKA biurowa, inteligentna, pracowita otrzyma od zaraz płatną posadę. Oferty sub! „Pracowita".

POSZUKIWANA kucharka do żyd. ochrońca Oferty do akw. ogłoszeń Wienera, Moniuszki 1-a „Sierocińce".

POSZUKUJĘ pracy w charakterze sekretarki adwokackiej, lub w biurze, na cały dzień, względnie pół dnia. Oferty sub: „Praca".

KIEROWNIK tartaku z kilkunastoletnią praktykę, bardzo solidny, obejmie jakąkolwiek posadę, najchętniej w tartaku. Zgłoszenia w adm. Republiki pod „Nr. 6817".

Rozmaite

RABKA. Pensjonat dla dzieci i młodzieży „Swoboda". Bawiąc w Łodzi przyjmuję zgłoszenia tel. 131-98. Helena Baumgarten-Sterenzysowa.

FOTOKOPIA pismem czarnym na białym imituje oryginał. Wykonanie natychmiastowe. Cena umiarkowana. M. Kokotek, Cegielniana 53.

ZABŁĄKANY PIES rasy Skey Terrier tak zwanej „Schnauzer" do odebrania za zwrotem kosztów u A. Włoskiej Narutowicza 13 m. Nr. 2.

ZAGINĄŁ weksel na zł. 50 pł. 1.VIII 1939, wyst. Goldfarb Śródmiejska 28, zlec. Fiszel Wajnberg, unieważnia się. Zwrócić za wynagrodzeniem M. Frydel, Napiórkowskiego 5.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-48.
Ceny konkurencyjne.

Kupno i sprzedaż

PŁASZCZE impregnowane, jedwabne, wielki wybór, poleca „Moderne". Piotrkowska 10, front, II piętro.

KASĘ ogniotrwałą, szafy, biurka, stoły biurowe kupię w dobrym stanie. Oferty „Elektro". 28

SILNIK 6-cio cylindrowy, karoserja, koła ogumione, resory i inne części rozebranego samochodu marki Studebaker (Erskine) do sprzedania w składzie metali f-my Władysław Ratner, Łódź, Kilińskiego 73, tel. 164-54.

Nauka i wychowanie

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura, Konwersacja, Gramatyka. Tłomaczenie, Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20, m. 31 I-sza lewa of. parter.

KINO
RAKIETA
Sienkiewicza 40
tel. 141-22
Dziś i dni następnych!

Historia z niecodziennego wydarzenia

„ALIBI"

w rolach głównych:
ERIK STROHEIM
JANE HOLT
i ALBERT PREJEAN

Początek o 4-ej, sobotę i niedzielę o 12-ej. —

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-34. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-634.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.